

Powitanie polskiego premiera



Mexico-City. Dzieci Polonii meksykańskiej witają kwiatami premiera Józefa Cyrankiewicza.

CAF — telefoto

Prezydent Meksyku odznaczony najwyższym orderem polskim

Premier Józef Cyrankiewicz złożył w czwartek w południe (czasu lokalnego) wizytę prezydentowi Meksyku w pałacu prezydenckim. Podczas wizyty premier Cyrankiewicz wręczył prezydentowi Lopez Mateosowi najwyższe polskie odznaczenie „Wielką Wstęgę Orderu Odrodzenia Polski”.

Prezydent Lopez Mateos oświadczył, że przyjmuje odznaczenie to jako symbol tradycyjnej przyjaźni polsko-meksykańskiej wzmocnionej obecnie wspólną walką o pokój, rozbrojenie, zakaz prób z bronią atomową, szczerą przyjaźń między narodami i o panowanie sprawiedliwości społecznej między ludźmi — ideały wspólne narodowi polskiemu i meksykańskiemu.

Prezydent Meksyku podejmował w czwartek w godzinach popołudniowych (tj. w późnych godzinach wieczornych czasu warszawskiego)

Konferencja prasowa sekretarza Stanu USA

Oto kilka wypowiedzi sekretarza Stanu Russka na piątkowej konferencji prasowej, w Waszyngtonie:

Próby nuklearne. Obecne perspektywy podpisania porozumienia nie są dobre. Rusk przypisuje winę oczywiście Związkowi Radzieckiemu, wysuwając na pierwszy plan sprzeczne z interesem liczby inspekcji.

Sprawa Berlina zachodniego. Nie wiadomo na razie, kiedy rozpocznie się nowa faza wstępnych rozmów radziecko-amerykańskich.

Wielopolska siła nuklearna NATO. Koszty związane z powołaniem do życia wielopolskiej siły nuklearnej NATO wyniosą około 5 mld. dolarów w okresie 10 lat. „Przynależność do klubu nuklearnego jest operacją kosztowną” — stwierdził Rusk.

Wietnam. Według oświadczenia Russka, operacje wojenne w Wietnamie południowym trwać będą jeszcze przez pewien czas.

Kongo. Poleszcząca się sytuacja w Kongo powinna pozwolić na redukcję sił zbrojnych ONZ, jednakże z uwzględnieniem wymogów bezpieczeństwa kraju, oraz faktu organizowania sił rządowych i policji kongijskiej.

India. Przebywająca w Indiach amerykańska misja wojskowa ma złożyć raport w sprawie pomocy, jakiej USA powinny udzielić Indii.

Ameryka Środkowa. Rząd USA popiera wszelkie regionalne porozumienia pomiędzy republikami Ameryki Środkowej. Konferencja prezydentów tych republik, która odbędzie się w Kostaryce 18 bm. z udziałem prezydenta Kennedy'ego, dotyczyć będzie politycznej i ekonomicznej integracji tej strefy.

Kanada. Zapytany, jak przedstawia się amerykańsko-kanadyjskie rokowanie w sprawie wyposażenia kanadyjskich sił zbrojnych w broń nuklearną, Rusk odparł, że rokowania te są kontynuowane jakkolwiek z przerwami.

PAP

UWAGA PRENUMERATORZY!

Przypominamy wszystkim prenumeratorom „GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO”, że prenumeratę na drugi kwartał względnie na dwa lub trzy następne kwartały 1963 roku przyjmują listonosze, urzędy pocztowe i „RUCH” — do 15 marca br.

Listonosze, urzędy pocztowe i „Ruch” przyjmują prenumeratę tylko na następujące okresy: kwartałny (37,50 zł) półroczny (75 zł) i 3 kwartały (112,50 zł).

W razie przerwania prenumeraty nie można będzie jej później odnowić.

Nowojorski strajk drukarzy zakończony

Przedstawiciele wydawców dzienników nowojorskich i Związku Zawodowego Zecerów osiągnęli w piątek porozumienie w sprawie warunków zakończenia strajku, który trwał 91 dni. Wiadomość tę podał burmistrz Nowego Jorku, Robert Wagner.

Strajk ten był najdłuższy i najbardziej kosztowny w historii Nowego Jorku. Dotychczas nie wiadomo, kiedy zaczną znowu ukazywać się dzienniki. (PAP)

Wiązanki kwiatów i prezenty dla kobiet w dniu ich święta

Obehodzony wczoraj Międzynarodowy Dzień Kobiet wykazał niezbicie, że brzydsza połowa rodzaju ludzkiego należy do uczuć to święto. Od wczesnych godzin rannych na ulicach, w sklepach i tramwajach spotykaliśmy mężczyzn z wiązkami kwiatów. W serdecznej atmosferze przebiegały też specjalnie zorganizowane dla kobiet spotkania w zakładach pracy, instytucjach i szkołach.

Zakłady Wytwórcze Ogniw i Baterii „Centra” w Poznaniu przygotowały wczoraj dla swoich pracowników, które stanowią tu ponad 90 proc. wszystkich zatrudnionych, drobne upominki w postaci bombonierek, kartoników z ciasteczkami itp. Przez zakładowy radiowęzeł dyrekcja i rada zakładowa złożyły wszystkim kobietom serdeczne życzenia.

Podobnie w poznańskiej Akademii Medycznej kobiety stanowią większość zatrudnionych. I tu odbyło się przyjemne spotkanie przedstawicieli rektoratu i dyrekcji z pracownicami. Przy tradycyjnej kawie życzenia złożyli w kolejności: rektor AM — prof. dr Olech Szczepiński, sekretarz KM PZPR — Aleksander Anholzer, przewodniczący Rady Zakładowej — prof. dr Zdzisław Stolzmann, prorektor — posłanka prof. dr Rufina Ludwiczak oraz dyrektor — mgr Jan Drzewiński.

Oryginalną niespodziankę sprawili dzieci pracowników, które recytowały i grały, zyskując tym wielki aplauz zgromadzonych. Ponadto kilka naście kobiet otrzymało nagrody.

Bardzo miła uroczystość odbyła się w Wojewódzkim Szpitalu Dziecięcym. W Przyszpitalnej Szkole Asystentek-Pie-

Wyniki wyborów w ZSRR

Agencja TASS podała 8 bm. wyniki wyborów do Rad Najwyższych Republik Autonomicznych i do Terenowych Rad Delegatów Ludu Pracującego, które odbyły się 3 marca.

We wszystkich 15 republikach autonomicznych wchodzących w skład Federacji Rosyjskiej i w Kara-Kalpackiej Republice Autonomicznej wchodzącej w skład Uzbekistanu głosowała na wysuniętych kandydatów absolutna większość wyborców.

W republikach tych wybrano 2.456 deputowanych.

Do rad terenowych Federacji Rosyjskiej, Ukrainy, Białorusi, Uzbekistanu, Kazachstanu, Mołdawii, Łotwy, Tadżykistanu i Turkmieni wybrano łącznie 1.783.930 deputowanych. (PAP)

„Cegielski” przekroczył plan stycznia i lutego

Ostra zima nie odbiła się — jak dotychczas — na bieżącej produkcji „Cegielskiego”. W lutym załoga HCP powtórzyła swój styczniowy sukces, w pełni wykonując, a nawet nieznacznie przekraczając, plany produkcji globalnej. Wykonany został także plan eksportu i kooperacji z innymi fabrykami kraju.

Nie oznacza to naturalnie, że wraz z zimą skończyły się kłopoty zakładów. Jak nas poinformowano na wczorajszej konferencji prasowej, mobilizacja załogi nadal trwa. Utrzymuje się silniejsza zmiana nocna, pełną gotowość transportu itd. Załoga zdaje sobie sprawę z tego, że skutki mrozów będą się ujawniać — szczególnie w zaopatrzeniu — dopiero w nadchodzących tygodniach.

„Cegielski” jest głównym producentem silników okrętowych dużej mocy, staje się jednocześnie głównym producentem silników do napędu lokomotyw spalinowych, barek rzecznych, generatorów i sprężarek okrętowych. — W związku z tym buduje się dwie potężne hale, sprowadza się maszyny, przygotowuje kadry. Trzonem załóg nowych wytwórni, mają być fachowcy „wyłonieni” z fabryk, które dotychczas produkowały te silniki.



Rok XIX
Wyd. A

Poznań
sobota, 9 marca 1963 r.

Cena 50 gr
Nr 58 (5937)

W. Ulbricht zwiedził Targi Lipskie

Od kilku dni przebywa w Lipsku w związku z Międzynarodowymi Targami Wiosennymi I sekretarz KC SED, przewodniczący Rady Państwa NRD, Walter Ulbricht.

W rozmowie z korespondentami Agencji ADN W. Ulbricht podkreślił, iż podczas zwiedzania targów dokonał wymiany poglądów z przyjaciółmi ze Związku Radzieckiego i szeregu innych krajów socjalistycznych oraz przedstawicielami świata kapitalistycznego.

W toku tej wymiany poglądów wyrażono jednomyślnie pragnienie prowadzenia wolnego handlu w warunkach pokojowego współistnienia.

W związku z tym W. Ulbricht wskazał na możliwości zwiększenia wymiany handlowej NRD z krajami świata kapitalistycznego. Podkreślił on również, iż nieobecność na Targach przedstawicieli zachodniemiejskich koncernów przemysłowych związana jest z zakazem władz bolskich, które próbują bojkotować Targi Lipskie. Poczynania takie, stwierdził Ulbricht, świadczą o tym, iż rząd NRF nie pragnie rozładowania napięcia i rozwoju handlu światowego. Prowadzą one jedynie do samoizolacji. (PAP)

Dokończenie na str. 6

O imprezie pod hasłem „Kwiaty dla Ciebie”, zorganizowanej wczoraj przez redakcję „Głosu” i Salon Odzieżowy piszemy na str. 2

Wojsko przejęło władzę

Zamach stanu w Syrii

Agencje zachodnie powołując się na Radio Damaszek, informują, że wczoraj rano jednostki armii syryjskiej dokonały zamachu stanu. Wojsko przejęło władzę w kraju.

O godz. 6.45 czasu lokalnego, tj. 5.45 czasu warszawskiego, na 15 minut przed rozpoczęciem normalnych audycji, Radio Damaszek niespodziewanie rozpoczęło nadawanie audycji. Nadało ono komunikat, iż władze w Syrii przejęła „Krajowa Rada Rewolucyjna”.

Jak informuje Radio Damaszek, „Krajowa Rada Rewolucyjna” ogłosiła oświadczenie stwierdzające, iż „Armia powstała, aby wkroczyć na drogę wiodącą do socjalizmu, jednolici i wolności”. Oświadczenie głosi, że w wyniku zerwania unii z Egiptem we wrześniu 1961 r. ucierpiał naród syryjski.

Oświadczenie podkreślała, że czenie jednolici narodów arabskich i popiera rewolucję w Jemenie i Iraku.

„Krajowa Rada Rewolucyjna” jest anonimowa i nazwiska jej członków nie są znane, poza dwoma wyjątkami. Generał Abdallah Dżabiri został mianowany naczelnym dowódcą sił bezpieczeństwa. Drugim wyjątkiem jest nominacja pułkownika Luai el Atassi na generała i naczelnego dowódcę armii syryjskiej. (Atassi był skazany zaocznie na karę śmierci za zorganizowanie buntu garnizonu w Aleppo 28 marca 1962 r. Celem buntowników było podważenie reaktywowanie Unii Syryjsko-Egipskiej. Po fiasku rewolty Atassi zbiegł i uniknął aresztowania.

Pomimo anonimowości junty wojskowej obserwatorzy nie wątpią, że zamach stanu został zorganizowany przez nacjonalistyczną partię Baas, a szczególnie przez jej skrzydło grupujące się wokół Michela Aflaka.

Podobnie jak przywódcy iraccy tak i junta syryjska dąży do nawiązania ścisłej łączności z Kairem, przy zachowaniu niezawisłości swych krajów.

Wiadomości na temat losów poprzednich przywódców kraju nie są kompletne. Wiadomo, że obalony premier El Azem zdołał schronić się z rodziną w gmachu ambasady tureckiej w Damaszku.

Nie wiadomo o przebiegu kraju. Korespondent Agencji France Presse podaje, że większość ministrów obalonego rządu, przywódców partii politycznych i gen. Zahreddin minister obrony i naczelny dowódca zostali aresztowani.

Według informacji z tych samych źródeł aresztowano także

Trwa akcja zabezpieczająca

Dobre warunki atmosferyczne (brak deszczu) powodują, że w naszym województwie nie zanotowano jeszcze groźby powodzi.

Od kilku dni trwa energiczna akcja wojsk saperkich, które przy pomocy materiałów wybuchowych wysadzają lód, a także strzegą mostów.

Wojewódzki Komitet Przeciwpowodziowy obsadził sapersami następujące punkty. Mielkowie (pow. Turek), Ład, Zemesłów (pow. Sępólno), Pyzdry, Ruda Komorska, Obrzycko, Sieraków, Drawsko, Milicz oraz Śrem. (s)

przywódców komunistycznych i wszystkich oficerów znanych ze swych przekonań demokratycznych.

Z Bagdadu donoszą, że nowe władze irackie wyraziły w ogłoszonej deklaracji pełne poparcie dla zamachowców syryjskich.

W imieniu prezydenta Nassera, egipski minister stanu Abdel Hatem oświadczył, że Zjednoczona Republika Arabska uważa, iż wszelka interwencja przeciwko nowym władzom syryjskim za wypowiedzenie wojny ZRA.

Na stronie 2 zamieszczamy również na ten temat specjalny komentarz.

PAP RADIOWE TELEFONY
RADIO W WIELKOPOLSKIEJ
INF. WIELKOPOLSKIEGO
PAP RADIOWE TELEFONY
RADIO W WIELKOPOLSKIEJ
INF. WIELKOPOLSKIEGO

Tradycyjna akademii

Z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet w dniu 8 marca br. odbyła się w Moskwie w Teatrze Wielkim tradycyjna akademii na którą przybył Nikita Chruszczow i inni przywódcy KPZR oraz rządu radzieckiego.

Nowy minister

Jak podaje Agencja TASS, 46-letni agronom Iwan Wołowczko mianowany został ministrem rolnictwa ZSRR. Dotychczasowy minister Konstantin Pysin został zwolniony w związku z objęciem innego stanowiska.

Demonstracja kobiet

Według doniesień z Neapolu, 8 marca odbyła się tam ponownie demonstracja ludności, przeważnie kobiet, mieszkających w rudach i lepiankach. Demonstranci domagali się poprawy warunków mieszkaniowych. Policja do konala aresztowań wśród uczestników demonstracji.

Czou En-lai — Souvanna Phouma

Jak donosi Agencja Nowych Chin, 7 marca po południu premier Chin Czou En-lai i premier Laosu Souvanna Phouma przeprowadzili rozmowę, która odbyła się w serdecznej atmosferze.

Trzecia kadencja Brandta

W piątek parlament zachodniobermberski wybrał ponownie, 97 głosami na 134 obecnych, Willy Brandta na stanowisko nadburmistrza Berlina zachodniego. Będzie to jego trzecia z kolei kadencja na tym stanowisku.

Togliatti przyjął Adzubeja

Sekretarz generalny Włoskiej Partii Komunistycznej Palmiro Togliatti przyjął w czwartek wiceprzewodniczącą Towarzystwa „ZSSR — Włochy” A. Adzubeja z małżonką i odbył z nimi przyjacielską rozmowę.

Spotkanie współprzewodniczących

W czwartek wieczorem odbyło się w Genewie spotkanie dwóch współprzewodniczących Komitetu Rozbrojenia 18 Państw — delegata ZSRR w Komitecie — rakapina i przedstawiciela USA Steller'a. W spotkaniu uczestniczyli doradcy i eksperci obu delegacji.

Wystąpienie prezydenta Ghany

„Obecnie istnieje nowa Afryka i nowi Afrykańczycy, którzy nie chcą słuchać kłamliwych zapewnień imperialistów, kolonialistów i neokolonialistów i odrzucają wszelką politykę wroga interesom narodów afrykańskich” — oświadczył prezydent Ghany Kwame Nkrumah na przyjęciu wydanym w czwartek w Akrze na cześć dyplomatów zagranicznych.

Podkreślając, że Ghana prowadzi politykę pozytywnego neutralizmu i nieuczestniczenia w blokach, Nkrumah oświadczył, że pozwoliło to Ghanie zachować zdrowy pogląd na problemy międzynarodowe.

Prezydent mówił o konieczności istnienia politycznej unii niezależnych państw afrykańskich. (PAP)

Głos Wielkopolskiego i Salonu Odzieżowego

„Kwiaty dla Ciebie!”

Przyszło ich ponad 400. Barwny bukiet pań od 15 do 30 lat zajęła miejscami przy stolikach poznańskiej „Adrii”, by wziąć udział w imprezie zorganizowanej przez redakcję „Głosu Wielkopolskiego” i „Salonu Odzieżowego” z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet.

Od początku do końca na szczytach imprezy w sali królowała uśmiech. Kwiatek, który każda z uczestniczek otrzymała w darze od organizatorów już na wstępie, wprowadził atmosferę miłą, pełną beztroski i uśmiechu. Przyczyniły się do tego również występy naszych artystów opery i operetki. Między innymi zaprezentowali się: Wanda Jakubowska, Halina Lupówna, Edward Pokros, Jerzy Działyński i Henryk Derwich, który swoimi rysunkami wywoływał salwy śmiechu.

Ale nie na tym koniec atrakcji przygotowanych przez organizatorów. Dwa-

naście uroczystych modelek demonstrowało szereg popularnych i tanich ubiorów, przygotowanych przez Państwowe Zakłady Przemysłu Odzieżowego z Poznania, Jarocina, Warszawy, Krakowa i Wrocławia. Panom możemy zdradzić tajemnicę, że najbardziej podobaty się wszystkim uczestnikom futra z anilany. Nie będziemy się więc dziwić, jeżeli mimo wzrostu temperatury na ulicach naszego miasta ukaże się wiele ładnych (a do takich zaliczamy się przecież panie bawiące w Adrii) kobiet odzianych w eleganckie futerka — naprawdę niedrogie.

Dodać należy również, iż Gabinet Lekarsko-Kosmetyczny „Saba” czuwał nad przygotowaniem fryzur naszych modelek oraz, że jego przedstawicielka zapoznała uczestniczkę spotkania z kosmetyką leczniczą i zachowawczą, upiększającą kobiety.

Konferansjerkę prowadzili red. red. „Głosu” Marian Flejsierowicz i Jerzy Knapik.

Panów było niewielu. Ginęli oni zupełnie w tłumie pań, ale przynajmniej, dzielnie pełniąc rolę opiekunów. Mamy nadzieję, że w następnych dniach dalej będą pełnić tę zaszczytną funkcję.

„Kwiaty dla Ciebie!” nie kończy się na 8 marca! (st)

Przywódcy KPZR spotkali się z pisarzami i artystami

W dniu 8 marca N. S. Chruszczow wygłosił obszernie przemówienie na Kremlu na spotkanie przywódców KPZR i członków rządu ZSRR z działaczami literatury i sztuki.

Spotkanie odbyło się w atmosferze szczerzej wymiany poglądów oraz wykazało całkowitą jedność inteligencji twórczej i jej zespolenie wokół partii leninowskiej.

Na spotkaniu przemawiali pisarze: Wanda Wasilewska, Mirzo Tursan-Zade, W. Akse- now, A. Wozniesiński, W. Kozłow i inni. (PAP)

Subandrio przybył do Manili

Na zaproszenie wiceprezydenta Filipin, Palaeza, przybył 8 bm. do Manili minister spraw zagranicznych Indonezji Subandrio. Celem wizyty jest przeprowadzenie rozmów na temat zagadnień interesujących oba kraje.

Subandrio oświadczył, iż Indonezja walczy będzie przeciwko utworzeniu Federacji Malajzji. (PAP)

Coraz szerszy jest udział społeczeństwa w wymiarze sprawiedliwości

VI Krajowy Zjazd Zrzeszenia Prawników Polskich rozpoczął obrady

W salach Filharmonii Warszawskiej rozpoczął w piątek obrady z udziałem ponad 370 delegatów VI Krajowy Zjazd Zrzeszenia Prawników Polskich. Zjazd w ciągu 3 dni dokona podsumowania dotychczasowej działalności ZPP oraz nakreślił węzłowe zadania jakie stoją przed prawnikami polskimi w obecnym okresie.

Na obrady przybyli kierownik Wydziału Administracyjnego KC PZPR — Kazimierz Witaszewski, minister sprawiedliwości — Marian Rybicki, prezes NIK — Konstanty Dąbrowski, przedstawiciele stron

nictw politycznych i organizacji społecznych, podsekretarze stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości, członkowie kierownictwa Generalnej Prokuratury i Sądu Najwyższego, przedstawiciele sejmowej Komisji Wymiaru Sprawiedliwości, wybitni polscy prawnicy reprezentujący wszystkie dziedziny prawa.

Zjazd otworzył prezes Zarządu Głównego Zrzeszenia Prawników Polskich — Marian Mazur, witając serdecznie przybyłych. Mówca wyraził nadzieję, że obrady zjazdu przyczynią się do zaktywizowania środowiska prawniczego, do jeszcze aktywniejszego jego udziału w budownictwie socjalistycznym.

W imieniu partii i rządu zjazd powitał min. Marian Rybicki, który w imieniu KC PZPR, stronnictw politycznych oraz rządu przekazał uczestnikom zjazdu, a za ich pośrednictwem ponad 10 tys. rzeszy członków Zrzeszenia Prawników Polskich serdeczne pozdrowienia.

Z kolei M. Rybicki omówił najważniejsze zadania stojące przed prawnikami i prawodawstwem na szczeblu państwa, zwłaszcza w takich dziedzinach jak walka przeciwko zbrodniczościom społecznym, przeciw aferażystom usiłującym rozkradać owoce pracy i wyłudzać korzyści. Aby walka ta była skuteczna, nie wystarczy — podkreślił mówca — konsekwentne realizowanie polityki karno-represyjnej. Konieczna jest również — zgodnie ze wskazaniami partii i rządu — działalność profilaktyczna zmierzająca do ograniczenia i likwidowania przyczyn przestępstw, do usprawnienia kontroli, do wytworzenia atmosfery powszechnego, społecznego potępienia sprawców nadużyć i wykroczeń gospodarczych.

Obszerny fragment wystąpienia poświęcił Minister Sprawiedliwości

Represje za sympatie z rewolucyjną Kubą

Władze Stanów Zjednoczonych nie chcą tolerować w USA Amerykanów kubańskich pochodzenia, którzy z sympatią odnoszą się do Kuby.

„Amerykańska Komisja Pomocy Amerykanom Obcego Pochodzenia” oświadczyła, że władze imigracyjne wezwą na przesłuchanie 200 osób pochodzenia kubańskiego, podejrzanych o sympatie dla nowej Kuby. Kubańskim, którzy mają obywatelstwo amerykańskie, grozi pozbawienie obywatelstwa, a tym, którzy nie mają obywatelstwa amerykańskiego — deportacja z USA. (PAP)

Syria — następne ogniwo łańcucha?

Na ulicach Bagdadu słychać było wciąż jeszcze strzały, kiedy w Kairze spiker radia egipskiego wołał do mikrofonu: „Niech żyje rewolucja w Iraku! Teraz kolej na Syrię. Zdrajcy jedności arabskiej i buntownicy z Damaszku muszą ponieść klęskę”.

Dokładnie w miesiąc później, 8 marca 1963 roku, rząd Syrii obalono, a władzę w kraju przejęła armia.

Słowa kairskiego spikera sprawdziły się szybko, niż spodziewał się tego premier Syrii, który po styczeńowych zamieszkach wywołanych przez elementy prousserowskie ogłaszał, że „Nasser ponosił dotkliwą porażkę”.

Przez krótki okres, od 1958 do 1961 r. Syria wchodziła w skład Zjednoczonej Republiki Arabskiej. W planach Nassera ZRA miała stanowić załazek przyszłego, panarabskiego państwa. W praktyce administracja egipska nie zdołała tego pierwszego egzaminu. Syria czuła się dodatkowo, ubogim krenym, prowincją Egiptu, a przeciwnicy Unii oskarżali prezydenta Nassera o uprawianie kolonialnych metod.

Unia rozpadła się, ale nazwa pozostała: Zjednoczona Republika Arabska, w której skład wchodził... tylko Egipt.

Zwolennicy nasserowskiej koncepcji działali w Jemenie, gdzie do hasła panarabizmu dodali hasła obalenia monarchii. We wrześniu ub. r. doszło tam do rewolucji. W Iraku, gdzie obalono kassimowski rząd, nowe władze w ciągu miesiąca zażądały zamknięcia świata pokazową lekce antykomunistycznego, antypostępowego terroru.

Po przewrocie w Bagdadzie, niepokój zapanował w Arabii Saudyjskiej i w Jordanii. Po przewrocie w Damaszku niepokój przybrał rozmiary alarmu. Obie monarchie, godne epoki feudalnej, zdrząły w posadach.

Prezydent popieranego przez Zjednoczoną Republikę Arabską Jemenu, Sallal, powiedział nie-

ści zakrojonym na szeroką skalę pracom kodyfikacyjnym. Przypomniał, że podjęcie problemu kodyfikacji praw stało się istotnym krokiem w dziedzinie umocnienia praworządności, demokracji i porządkowania poszczególnych dziedzin życia publicznego.

Mówca zwrócił także uwagę na coraz szerszy udział społeczeństwa w wymiarze sprawiedliwości.

W zakończeniu swego wystąpienia Marian Rybicki powiedział: proces dalszej demokratyzacji na szczeblu ustroju i dalszego pogłębiania praworządności wymaga warstwowości kadr prawniczych, kadr wysoce ideowych, doświadczonych i w pełni świadomych zadań budownictwa socjalistycznego. Obecny Zjazd powinien przyczynić się do wypracowania najlepszych dróg podnoszenia świadomości socjalistycznej prawników, do mocniejszego ich powiązania ze sprawą socjalizmu, a co za tym idzie — do zwiększenia udziału i roli prawników w naszym życiu publicznym.

Z kolei referat sprawozdawczy-programowy wygłosił Marian Mazur.

Po sprawozdaniach Głównego Komisji Rewizyjnej i Komisji Mandatowej oraz powołaniu sekcji i komisji zjazdu rozpoczęła się dyskusja nad referatem i sprawozdaniem z działalności Zrzeszenia. (PAP)

Bomboko protestuje

W czwartek wieczorem przewodniczący Rady Bezpieczeństwa otrzymał depesze od ministra spraw zagranicznych rządu centralnego w Kongo, Bomboka, zawiadamiającą, iż rząd centralny sprzeciwia się stanowisku, aby Rada Bezpieczeństwa, zgodnie z sugestią stałego przedstawiciela Ghany w ONZ, zebrała się niezwłocznie dla rozpatrzenia okoliczności śmierci Patrice Lumumby i ustalenia odpowiedzialnych za popełnione na nim morderstwo.

Warto dodać, iż USA były od początku przeciwnie zwołaniu takiego posiedzenia. Zbieżność depeszy Bomboki i negatywnej reakcji amerykańskiej na propozycje Ghany jest na pewno nie przypadkowa. PAP

Orzeł w bramie domu

Do Muzeum Instrumentów Muzycznych przyniesiono wczoraj... orzeł znalezionej w bramie jednego z domów przy ul. Wrocławskiej przez Henryka Nogaję. Ptak był wyczerpany i nie stawiał oporu ludziom. Rozpiętość jego skrzydeł przekraczała 80 cm. Nie wiadomo skąd znalazł się w ruchliwym centrum Poznania. Orzeł postanowiono przekazać do Ogrodu Zoologicznego. (Jot)

dawno pod adresem władców Jordanii i Arabii Saudyjskiej: „Apeluję do reakcyjnych królów i powiadam im: jeśli chcecie unieść całe głowy — wyciągnijcie naukę z doświadczeń wielu dawnych krajów kolonialnych. Kraje te znalazły swą drogę i postanowiły utworzyć wielką republikę Półwyspu Arabskiego”.

Niewątpliwie przewrót syryjski jest tym, czym nazwają go obserwatorzy: kolejnym ogniwem reakcji łańcuchowej, biegnącej od Sany, poprzez Bagdad i Damaszek. A dokąd — pokaże czas.

Na Arabskim Wschodzie jesteśmy świadkami poważnego przegrupowania sił.

Czy proces ten prowadzi do stabilizacji? Wielu obserwatorów na Zachodzie uważa, że za kulisy wydarzeń, ostatnich miesięcy kryją się również dobrze maskowane interesy imperializmu.

Mówi się, że gdyby USA miały wybierać między skorumpowanymi, słabymi reżimami w Arabii Saudyjskiej czy w Jordanii, a rewolucją irackiego typu — nie wahano by się w Waszyngtonie.

Wybór padłby na rządy skrajnie nacjonalistyczne i prawicowe, ale głoszące program reform, a nie na feudalne reżimy, którym grozi rewolucja, nie zatrzymujące się na progu burzliwej demokracji.

Polityka nowego rządu syryjskiego, legitymuje się dewizą pozytywnej neutralności, wiernością zasadom Bandungu i Karty ONZ. Głosi też hasła rewolucji antyimperialistycznej. Wydarzenia w Iraku pokazały, że za rewolucyjnymi hasłami mogą stać siły kontrewolucji. Czy wydarzenia w Damaszku potwierdzą ten kierunek procesu zachodzącego na Arabskim Wschodzie?

ZOFIA ARTYMOWSKA

Powrót mistrzów z Junin

Na ścianie plakat z sylwetką szybowca i kulą ziemską, pod spodem napis: IX Campeonato Mundial de Vuelo a Vela. Obok wielka mapa: Republica Argentina. Przy błysku fleszów wiceprezidentem Popie, Rutkowski wręcza mistrzom, Edwardowi Makulowi i Jerzemu Popielowi, najwyższe odznaczenie sportowe, złote medale, za wybitne osiągnięcia sportowe. Otrzymują je po raz drugi.

Zabiera głos szef ekipy polskiej, Tadeusz Rejniak:

„...nasze zadowolenie nie ma granic. Przepraszam za to banalne określenie, ale nie mogę tego inaczej wyrazić. Cieszymy się nie tylko z dwóch pierwszych miejsc zdobytych na Międzynarodowych Mistrzostwach Szybownictwa w Junin w Argentynie, ale również z wyjątkowego nastroju, jaki towarzyszył imprezie. Szybownictwo jest w Argentynie sportem tak popularnym jak u nas boks lub piłka nożna. Mieliśmy więc przyjaciół nie tylko wśród organizatorów, działaczy i miejscowej Polonii, ale również wśród rolników, pastuchów i hodowców w rozległych prerii Argentyny. Na otwarcie Mistrzostw zjechało się bractwo z całego kraju, z miejscowości oddległych o setki kilometrów. Ludzkie morwie obisła lotniska w Junin. Na niebie też było pełno. Popisy szybowców, odrzutów, skoczków. Wszystko razem. Takie tam, rzekłbym, dość śmiałe obyczaje”.

— A jak organizacja?

— Podobnie jak u nas — uśmiecha się pan Rejniak. Organizatorzy mieli jedną odpowiedź na wszystkie „manana”, co znaczy jutro. Nie mogliśmy nic wskazać, żeby coś odbyło się „hoy” (dziś). Tak było z naszymi „Zefirami”. Choć przyszły wcześniej morzem, nie mogliśmy ich wydstać na czas. Stąd nasz trening z tygodnia skrócił się do trzech dni. Ale to już nieistotne — dodaje pan Rejniak — bo sukcesy mówią same za siebie. Postawa ekipy argentyńskiej i kibiców, a kibicami szybowictwa była — jak już powiedziałem — cała Argentyna, wynagradzali nam wszystko. Wszyscy prześcigali się w rycer-

skich gestach wobec nas. Typowa była postawa czolowego zawodnika argentyńskiego, Ralfa Hossingera, gdy w pierwszym dniu zawodów „Zefir” Makul uległ uszkodzeniu. Hossinger dosłownie wychodził z siebie, żeby następnego dnia nie było startów, tak by szybowiec Makuli zdążył zreperować. Trzeba dodać, że Hossinger, mistrz z poprzednich Mistrzostw Szybowcowych w Kolumbii, był jednym z czołowych rywali Makuli. „Chcę walczyć z Makulą w powietrzu, nie na ziemi” — powiedział.

— A „Zefiry”?

To świetne szybowce. Podziw wzbudzała leżąca postawa, jaką ma zawodnik w czasie lotu. Wartość ich podnosi fakt, że są to szybowce seryjne. Nie można ich porównywać na przykład z takim amerykańskim „Sisu”, który jest zrobiony specjalnie w jednym egzemplarzu dla określonego zawodnika.

EWA BERBERYUSZ

Uznanie dla wielkopolskich harcerzy

Nie tylko kluby i związki sportowe (dzięki sprzyjającym warunkom) mają do odnotowania tej zimy niejedyn sukces w sportach będących domeną mieszkańców południowych rejonów kraju. Bogatą kartę zapisali także wielkopolskie harcerze, którzy zorganizowali setki imprez dla dzieci, a na igrzyskach centralnych wywalczyli miejsca wśród najlepszych.

Największym bez wątpienia sukcesem było miejsce zdobyte na IX Ogólnopolskich Harcerskich Igrzyskach Zimowych z udziałem 16 chorągwi. Wielkopolska reprezentowana na tych zawodach w większości przez młodzież chodzieską zajęła 7 miejsce.

Nadspodziewanie wielkie zainteresowanie wzbudziły w całym województwie walki o „Złoty Kłazek” Świata Młodych. W eliminacjach brało udział 37 drużyn. Ostatnio w Dolinie pow. Srem odbyły się finały wojewódzkie drużyn harcerskich, które po bardzo zaciekłej walce wygrał Dolsk przed Wągrowcem, Wrześnią i Gnieznem. Najlepszą drużyną pojedynczą na centralne zawody o „Złoty Kłazek” do Torunia.

Niemalby był także udział naszych harcerzy w organizowaniu ślizgawek, torów saneczkowych, oświetlaniu i radiofonizacji lodowisk. Harcerze zorganizowali w województwie 86 kuligów. Pomogli także tym, którzy nie mieli odpowiedniego sprzętu, zorganizowali wypożyczalnie w Kole i Chodzieży. Napracowali się harcerze też zimy, a za piękne wyniki należą im się słowa uznania. (d)

Biegi przełajowe Warty i Olimpij

W bieżącym miesiącu będziemy świadkami dwóch ciekawych imprez z okazji inauguracji sezonu lekkoatletycznego.

24 bm. Warta urządziła biegi przełajowe w ramach XVII Memoriału im. Br. Szwarca. Dla seniorów przewidziane są dystanse od 600 do 5500 m. (bieg główny) oraz dla kobiet i dziewcząt na 500 i 700 m.

GKS Olimpia organizuje na Gołębiniu (31 km.) 10 biegów dla chłopców, juniorów i seniorów na dystansach od 500 — 4000 m., dziewczęta, juniorki i seniorki od 300 — 800 m.

Zgłoszenia przyjmują sekretariaty obu klubów. (x)

Młodzi bokserzy walczą o tytuły mistrzów

Wczoraj rozpoczęły się w sali Grunwaldu XIV bokserskie mistrzostwa Wielkopolski juniorów. Otwarcia zawodów dokonał wiceprezes POB K. Kowalewski. Do walk dopuszczonych zostało 69 zawodników z 7 klubów. W pierwszym dniu rozegrano 19 pojedynków. Młodzi zawodnicy są na ogół dobrze przygotowani przez swych trenerów. Wielu z pieśniami wystąpiło po raz pierwszy oficjalnie w ringu.

W pierwszych pojedynkach zwycięstwa odnieśli: Zb. Chwałciński z Górnika, J. Kaufman z Budowlanych. Cz. Biegański z Ostrovi, R. Czajkowski z Budowlanych, A. Ciszewski z Olimpii, J. Skrzypczak z Polonii Leszno, oraz L. Spikowski i M. Hedrych.

Należy z uznaniem podkreślić sprawna organizację zawodów. Dzisiaj o godz. 18 dalszy ciąg zawodów. (p)

Złóż kupony „Koziołków”!
Jutro losowanie!

K1602

W pierwszej części wspomnień poświęconych działalności studentów — ZWM — w Poznaniu pisarza trudach towarzyszy początkowym poczynieniom Akademickiego Związku Młodych „Życie” na terenie uczelni poznańskich. Radykalizm społeczny, którym legitymowali się „życiowcy” przynosił im z jednej strony manifestowaną często antypatię, z drugiej strono wśród uczciwie i obiektywnie myślących studentów i profesorów jednak im sympatie, a nawet szacunek.

„Życiowców” bowiem cechowała, poza odwagą jawnego wyrażania swych poglądów, zgodność słów i czynów. Jeżeli planowali biurokracizm i nieład organizacyjny w „bratniakach”, to jednocześnie w miarę swych sił i środków starali się o przydziały bezpłatnych obiadów w stołówkach przyzakładowych dla żyjących w najtrudniejszych warunkach życiowych studentów. Efektem takiej postawy było powołanie przedstawicieli „Życia” w skład kierownictwa „Bratniaków”. Takim samym efektem została zbilansowana działalność „życiowców” w wielu Kołach Naukowych. Członkowie „Życia” dbali bowiem na ogół o jak najlepsze wyniki nauki. Już w początkach swej działalności członkowie AZWM „Życie” rozumieli, że pion jej będzie o wiele większy przy współdziałaniu z pozostałymi organizacjami ideowo-wychowawczymi: Związkiem Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej, Akademickim Kołem „Wiści”, Akadem. Kołem Zw. Młodzieży Demokratycznej oraz Kołem Związku Młodzieży Pracującej „Jedność”. Komisja Porozumiewawcza tych organizacji zbierała się raz w tygodniu. Obrady jej były często burzliwe. Mimo to, a może właśnie dlatego, wszystkie ważne poczynania związków studenckich cechowała jednolita postawa oraz wspólność działania.

Postawa działaczy tych organizacji rzucająca w konsekwencji na postawę reprezentowanych przez nich organizacji, była niewątpliwie w dużej mierze zasługą odpowiedniego oddziaływania kierownictwa „Życia”, na którego czele stanęła w roku 1947 niezmordowana w pracy, energiczna, a zarazem pełna taktu organizatorka — Wanda Piwoarczyk. Studenci widzieli co raz częściej „życiowców” razem z kolegami innych organizacji we wspólnych akcjach czy dyskusjach. Nie sposób tu nie przypomnieć wspólnie wydanej i kolportowanej ulotki przeciwstrajkowej w czasie studenckich demonstracji i strajku w roku 1946. „Życiowcy” wraz z przeważającą większością członków bratnich organizacji oraz solidaryzującymi się z nimi studentami nie zorganizowanymi — po mimo szklanę ze strony kierownictwa strajkujących zajmowali swe miejsca w salach

Słowa i czyny

Akademicy w działalności ZWM

W tamtych czasach jedną z ważniejszych spraw dla rozwoju myśli postępowej wśród młodzieży studiującej było po większenie liczby studentów ze środowiska robotniczo-chłopskiego. Dla przyspieszenia tego procesu już w połowie 1946 r. „życiowcy” zorganizowali kurs przygotowawczy na tzw. akademicki rok zerowy, którego ukończenie na równi z maturą pozwalało na wstąpienie na I rok studiów. Wszyscy kursanci złożyli pomyślnie egzaminy na rok zerowy, zasilając jednocześnie szeregi AZWM „Życie”. Te same względy koncentrowały uwagę życiowców wokół problemu rozwoju szkolnych kół ZWM. Na czele Wydziału Szkolnego Zarządu Wojewódzkiego ZWM stanął w roku 1947 „Życiowiec” „Jumbi” — Jarzebowski, obecnie znany w całym kraju działacz w zakresie kurateli dla nieletnich. Praca i działalność „czerwonych akademików” związana bowiem była z działalnością Związku Walki Młodych zupełnie ściśle, mimo że „Życie” było organizacją autonomiczną. Łącząca nas realizacja wspólnego programu.

ZOFIA MOSIEŻNA-ANDRZEJEWSKA

Zamierzenia Turkowskiego Towarzystwa Kulturalnego

Powstałe w grudniu ubr., Turkowskie Towarzystwo Kulturalne przystąpiło już do pracy. Na początek trzeba było mu wytyczyć odcinki działalności, w oparciu o nie podzielić swoje siły i nakreślić najbliższe zadania. Sprawy te omawiano na zebraniu plenarnym w końcu lutego. Powołano tam do życia 4 sekcje: finansowo-organizacyjną, kulturalno-oświatową, kronikarską i muzealną. Na czele tych sekcji stanęli fachowcy z odpowiednim przygotowaniem i doświadczeniem, działacze, całym sercem oddani sprawie ożywienia kulturalnego miasta i powiatu, przeżywającego — ze względu na rozbudowujący się przemysł — swój okres pomyślności gospodarczej. Każda grupa liczy do 10 osób; zapewnia to operatywność i łatwość podejmowania decyzji. Pomoc zaoferowało nauczycielstwo. Na wszelkie konferencje ognisk ZNP mają być zapraszani przedstawiciele po szczególnych sekcji, aby mogli przedstawić zamierzenia i potrzeby.

Największy ciężar pracy wzięły na siebie dwie sekcje: finansowo — organizacyjna i kulturalno-oświatowa. Pierwsza zajmuje się gromadzeniem funduszy i werbowaniem członków TTK, tak indywidualnych jak i zbiorowych (zakłady pracy, instytucje). Ponadto opiekuje się sekretariatem Towarzystwa.

Na marginesie dodać należy, że już wpłynęły pierwsze pieniądze. Zarobiła je sekcja kulturalno-oświatowa, organizując tradycyjnego podkoziółka, połączonego z występami artystycznymi. Ta droga uzyskała kilka tysięcy złotych.

A jakie zadania z kolei ma ta ostatnia sekcja? Urządzanie wieczorów dyskusyjnych w Powiatowym Domu Kultury, towarzyskich wieczorów rozrywkowych. Bierz też pod swoją opiekę Radiowęzeł, by przez jego głośniki propagować czytelnictwo książek, zachęcać do korzystania z przedstawień teatralnych i do oglądania wystaw. Urządzanie wystaw — również w planie, także konkursy, zloty itd. Bardzo ciekawie zapowiadają się „Podwieczorki bez mikrofonu”, z którymi pojedzie się do zapomnianych wiosek. Oprawę muzyczną tym imprezom da turkowskie Ognisko Muzyczne.

Sekcja już myśli o wczasach niedzielnych dla mieszkańców Turka i okolicy, zamieszkałej przez robotników. Miasto — jak wiadomo — nie ma ani rzeki, ani jeziora. Dawniej korzystano z pięknie położonego nad Wartą Uniejowa, który opadł na rzecz powiatu poddębickiego. Trzeba więc rozglądać się za

Ofensywa przygotowana

własnymi możliwościami. Dzięki je budujący się duży zbiornik wody w niedalekich Zembronach. Można będzie tam uprawiać żeglarsko i urządzić kąpielisko. Zakłady chłaba nie odmówią swojego udziału w tej inwestycji, ZMS i ZMW już zapowiedziały pomoc w postaci bezpłatnych prac niefachowych.

Sekcja kulturalno-oświatowa zwróciła również swoją uwagę na silniejszy kulturalnie Kalisz. Czyni starania u władz PKS o taki rozkład jazdy autobusów, aby można było dojechać na przedstawienia w teatrze kaliskim i wrócić tego samego wieczoru.

Będzie ona debatowała nad swoimi sprawami za każdym razem w innej placówce kulturalno-oświatowej. Pozwoli

to na utrzymywanie bezpośredniego kontaktu ze środowiskami i na poznanie ich potrzeb.

Sekcja kronikarska ma prowadzić rejestr działalności kulturalno-oświatowej, dokumentację prasową, dotyczącą Turka i powiatu.

Sekcja muzealna nakreśliła sobie plan długofalowy, gdyż w krótkim czasie nie uda się jej zgromadzić tylu eksponatów, aby wypełnić nimi lokale mającego w Turku powstać muzeum regionalnego o cechach Skansenu. Budynek na ten cel jest już wyznaczony; jest to domek tkacki z początku XIX wieku. Ponadto sekcja zajmie się zabytkowymi budynkami w powiecie.

Tak nakreślony plan jest realny i ma szansę powodzenia.

J. P.

Kodeks Drogowy (3)

KARTA WOŹNICY

Wozaków zwykło się nazywać plagą naszych szos. Cóż, wielu z nich ma słabe pojęcie o przepisach ruchu drogowego, wielu zamiast prowadzić pojazd zdaje się na instynkt swoich „rumaków”, wielu zapomina o obowiązku wozów. Kierowcom uprzykrza ją jednak życie nie tylko pojadzy zaprzęgowe. Także pędzące się po szosach kozy, krowy, gęsi i kury. Kodeks Drogowy mierza do rozbicia tej „uroczej” wiejskiej sielanki.

A propos pojazdów zaprzęgowych. Stanowiący nową przepis powiada, że tego rodzaju pojazd — na drogach o powierzchni twardej — powinien być wyposażony w dwa światła białe widoczne z przodu i dwa światła czerwone widoczne z tyłu. Jeden koń powinien być zaprzęgnięty w hoble (w okresie od 1. I. 1965 r. przesyła rad narodowych mogą zezwolić na zaprzęgnięcie jednego konia do wozu z dyżelem). Każdy pojazd zaprzęgowy, służący do transportu musi być zaopatrzony w hamulec (przezydia rad mogą do tego zobowiązać wszystkich wozaków).

KD stwierdza wreszcie — że pojazdami konnymi na szlakach komunikacyjnych mogą powozić osoby, które ukończyły 18 lat — i przypomina wozniczy, że nie wolno — przeciążać zwierząt ciągnących, znęcać się nad nimi, spać podczas jazdy, wypuszczać z rąk leje podczas jazdy, wystawiać bat poza krawędzie boczne pojadzy, pozostawiać pojazd bez opieki.

Z ulgą powitają kierowcy § 79 ust. 10 o następującym brzmieniu: „Zabrania się wypuszczenia na drogę zwierząt i ptactwa domowego”. KD wprowadza też zakaz pędzenia zwierząt drogami przeznaczonymi do ruchu międzynarodowego i drogami państwowymi. Podczas pędzenia konie i bydlęta muszą być powiązane grupami po 3 sztuki. Zwierzęta pędzone pojedynczo powinny natomiast znajdować się na uwierze. Zwierzęta niebezpieczne dla otoczenia mogą być tylko przewożone.

Niezależnie od podanych ograniczeń przezydia rad narodowych mogą wprowadzić dalsze zarówno co do przegonu zwierząt jak i jazdy wierzchem. Te ostatnią sprawę KD reguluje w ten sposób, że zabrania jazdy z szybkością galopu; na obszarach zabudowanych, szyb

kość nie może przekraczać 6 km na godzinę.

Jeszcze kilka uwag o rowerzystach. Rowerami mogą kierować osoby, które mają: 18 lat (prawo przewożenia osób i towarów), 12 lat — bez powyższego prawa, 7 lat — pod opieką dorosłych.

Do kierowania rowerami na drogach publicznych uprawnione są tylko osoby, posiadające kartę rowerową wydaną po stwierdzeniu znajomości przepisów drogowych. Do 31 grudnia br. zachowują moc dotychczasowe przepisy o dopuszczeniu do ruchu rowerów i o warunkach jakim powinny odpowiadać osoby kierujące tymi pojazdami.

Tyle informacji o kodeksie. Na zakończenie warto tylko stwierdzić, że zawarcie w KD przepisów słusznych, dostosowanych do potrzeb życia i zmierzających do zwiększenia bezpieczeństwa na szosach i ulicach samo w sobie jeszcze nie stanowi antidotum na drogową anarchię. Do wprowadzenia zasad KD w życie potrzebna jest bowiem duża aktywność odpowiednich władz z którymi musi współdziałać całe społeczeństwo. Tylko wówczas chuligaństwo i anarchia mogą zniknąć z naszych dróg.

M. Ł.

U schyłku życia

Pisze do redakcji Janina M. z Tarnowa Podgórnego: „Dopóki byłam zdrowa, chodziłam do pracy w spółdzielni produkcyjnej, lecz teraz jestem chora i wyczerpana. Sytuacja moja pogorszyła się po wypadku, któremu uległ mąż. Ciężkie jest teraz nasze życie”.

„Mieszkam na wsi — czytamy w liście czytelnika J.W. — przed rokiem przekazałem swojej zameżnej córce gospodarstwo. Mam już 84 lata i nie mogę wydajnie na roli pracować. Ale od tego czasu czuję się we własnym domu jak piątą koł u wozu. Córka i zięć uprzykrzają mi życie”.

Listów podobnych jest więcej. Od ludzi starych, samotnych, schorowanych, od porzuconych przez własne dzieci, lub rodzeństwo. Od ludzi, których można spotkać samotnych siedzących na ławkach w parkach i skwerach miejskich, na przybłę przed chatą wiejską. Szukają dla siebie „miejsca pod słońcem”, gdzie nikt by na nich nie krzyczał,

nie popychał, nie traktował na równi ze... zbędnym sprzętem domowym.

Jakże często bowiem samotności i brakowi zrozumienia towarzyszy żal do najbliższych za okazaną niewdzięczność i zapomnienie. Człowiek u kresu życiowej wędrówki pragnie czasem tylko spokoju. Marzy o ciepłym własnym kącie, gdzie by mógł odpocząć, przyjąć znajomych rówieśników, zagrać w karty czy zapalić fajkę z przekonaniem, że nikt nie będzie jemu czynił wymówek. Niewielkie to wymagania, ale jakie nieraz trudne do spełnienia.

Nie pomogą tutaj jakieś jednostkowe formy filantropii. Nie pomogą wyłącznie wysiłki wydziałów zdrowia i opieki społecznej rad narodowych. Konieczne jest podjęcie na szerszą skalę inicjatywy społecznej. Najlepszym chyba rozwiązaniem byłoby stworzenie „Domów Matysiaków” w każdym większym mieście.

Zdajemy sobie jednak sprawę z trudności jakie nastrożają takie przedsięwzięcie. W naszym województwie istnieją zaledwie trzy zakłady przeznaczone dla rencistów. Domy w Pleszewie, Gnieźnie i Wrześni mają ogółem 370 miejsc; koniński dom w budowie ma mieć 100 miejsc. Sytuację pogarsza fakt, że Poznań nie ma ani jednego zakładu pomocy społecznej, a poznaniacy muszą na stare lata opuszczać miasto, z którym się żyli.

Ojcowie miasta i województwa pragną rozwiązać ten problem. Uchwała Prezydium WRN z grudnia 1962 r. nakłada na rady powiatowe obowiązek wytypowania 5 obiektów na zakłady opieki społecznej. Warto zastanowić się nad wyszukaniem dalszych. Są np. budynki przeznaczone na letnie wczasy dziecięce. Przez dziesięć miesięcy stoją one puste. Czy nie dałoby się zamienić je na domy dla rencistów, a dzieciom w okresie dwumiesięcznych wakacji letnich odstąpić puste w tym czasie szkoły? Poza tym wydaje się, że obowiązująca u nas dotychczas ustawa z 16 sierpnia 1923 r. o opiece społecznej jest już przestarzała i niewystarczająca. Widać więc konieczność uregulowania spraw opieki społecznej.

Sądzę, że także od społeczeństwa ludzie starsi mają prawo oczekiwać większego zainteresowania ich losem — poparcia moralnego i pomocy materialnej co najmniej od najbliższych. Na pewno zastużyli sobie na wdzięczność młodego pokolenia, które przeżywa od nich sztafetę na bieżni życia.

LIDIA JANASKOWA

F. S. Z dużym zadowoleniem możemy donieść Czytelnikom, iż Wydział Zdrowia i Opieki Społecznej zawiązał nam, o nowe budowany domy rencistów w Poznaniu, przy ul. Konarskiego 13 (dawniej Laskarego). Budowa jest obecnie już pod dachem i do końca bieżącego roku zostanie na pewno ukończona. Stara się o to osobiście przewodniczący Prezydium Rady Narodowej m. Poznania — Jerzy Kusiak. (Z)

Z książeczkami PKO nad Bałaton

Katowicka huta „Bałdon” organizuje dla swoich pracowników coraz atrakcyjniejsze wycieczki wypoczynkowe i krajoznawcze nie tylko do znanych miejscowości w kraju, ale i za granicą. Na rok bieżący planuje się m. in. 8-dniową wyprawę przez Pragę, Brno, Bratisławę, Komarno, Budapeszt nad węgierskie jezioro Bałaton. Koszt wycieczki wynosi 1 900 zł. Kwotę tę każdy uczestnik musi sobie uzbierać na specjalną książeczkę oszczędnościową. Na wycieczkę zapisało się 40 pracowników fizycznych, którzy do 1 lutego oddolżyli już na konto 25 tys. zł. (ZAP)

Jest co nadrabiać

Gęsi kapitołińskie uratowały Rzym. Polski drób nie jest aż tak patriotyczny. Kury przestały się nieść. Wiadomo — mrozi. Już bardzo dawno nie zabrakło tak wiele do wykonania planu skupu jaj. Nieśte, nie tylko w ten sposób dała się nam we znaki „wielka zima”.

...A teraz mamy już za sobą prawie pierwszą dekadę marca i zaczyna się gonitwa. Jest co nadrabiać. Przemysłowi chemicznemu zabrakło w styczniu do pełnej realizacji zadań 9,5 procent, a w lutym 8 procent. Razem zabrakło w tej branży produkcji wartości sześciuset kilkudziesięciu milionów złotych. W przemyśle maszynowym niedobór planu wyniósł w styczniu ponad 5 procent, a w lutym niecałe trzy procent. A najbardziej odczuły skutki zimy takie specjalistyczne przemysły, jak okrętowy maszyn ciężkich, fabryki wyrobów metalowych, wiele branż przemysłu lekkiego, no i budownictwo.

...Jest co nadrabiać. Słusznie ktoś powiedział, że jeżeli będziemy zwalczać skutki z takim animuszem z jakim walczyliśmy z przyczynami naszych trudności, ze śnieżycami i mrozem — to o wynik można być spokojnym. I jest w tej opinii spora doza słuszności. Zwłaszcza, że jak wynika z nadchodzących meldunków, na wyższych i niższych szczeblach naszej gospodarki przystąpiono już do tego dzieła. W grę wchodzi przy tym nie tylko przedsięwzięcia doraźne, polegające między innymi na zobowiązaniach poszczególnych przedsiębiorstw zmierzających do nadrobienia zaległości w różnych działach gospodarki.

Wyciąga się również wnioski, których celem jest usunięcie przeszkód, jakie w ostatnich dwóch, trzech miesiącach potęgowały nasze trudności. Między innymi opracowano projekt nowego systemu zaopatrzenia kraju w węgiel: w najbardziej odległych od Śląska rejonach powstana automatycznie składnica, co pozwoli na uniknięcie wywozu węgla z kopalń w okresie zimy. Podjęto również prace nad równomiernym zaawansowaniem produkcji w przemyśle maszynowym. Chodzi o zabezpieczenie, aby na koniec roku nie spadł zapas pólfabrykatów, części, podzespołów itd.

Jak można wnosić z progностycznych szacunków, do końca roku uda się zapewne nadrobić zaległości i jest realna szansa, że plan globalny produkcji zostanie wykonany. Jak jednak będzie się przedstawiał jej asortyment? Już teraz, w marcu, na początku etapu nadrabiania tegorocznych zaległości, z miesiąca na miesiąc i z tygodnia na tydzień asortyment wyrobów musi się stać oczkiem w głowie resortów, zjednoczeń i przedsiębiorstw.

Od tego asortymentu zależy bowiem w decydującej mierze wywiązanie się z zadań przez handel zagraniczny, a co za tym idzie osiągnięcie równowagi dewizowej w stosunkach z innymi krajami, szczególnie kapitalistycznymi. Ten sam asortyment produkcji może w decydującej mierze zaważyć na ustabilizowaniu się równowagi rynko-

wej w handlu wewnętrznym i uzyskaniu postępu w zaopatrzeniu ludności. Ma to ogromne znaczenie zwłaszcza teraz, kiedy intensyfikacja sprzedaży artykułów przemysłowych zaczyna mieć w coraz większej mierze znaczenie nie tylko rynkowe, ale ogólnogospodarcze. Handel zdał wprawdzie w toku zimy egzamin i obyło się bez większych perturbacji w dostawach towarów, ale o zaopatrzeniu, zwłaszcza w artykuły spożywcze, nie decyduje sfera „Merkurego”. Nie wiadomo jak wypadnie urodzaj warzyw, owoców...

W tej sytuacji, kiedy trzeba i nadrabiać zaległości i dbać o asortyment produkcji i o uruchamianie wyrobu nowych towarów — a wszystko to musi się odbywać w atmosferze ścisłej dyscypliny finansowej, bo dysponujemy ograniczonymi środkami i nie stać nas na jakkolwiek rozrzutność — jest jeszcze jedna sprawa, której nie sposób nie wziąć pod uwagę. Atmosfera pracy w fabrykach. Chodzi przede wszystkim o to, aby stworzone wszelkie warunki sprzyjające dobremu samopoczuciu załóg. A w tym pojęciu mieści się i coraz lepsza organizacja pracy, która nie jest jak dotąd najmocniejszą stroną naszego przemysłu, i warunki bhp i stosunek kierownictwa do kolektywu. Chodzi bowiem w konkluzji o to, aby na pytanie: co dalej po zimie? — mogła paść odpowiedź możliwie jak najbardziej korzystna dla nas wszystkich.

B. R.

Wrocław będzie opalany węglem brunatnym

W trosce o oszczędność węgla kamiennego Wrocław wprowadzi w najbliższych latach na szeroką skalę węgiel brunatny jako podstawowy rodzaj opatu. Węgiel brunatny będzie spalany w nowej elektropiękowni, której budowa ma być podjęta z początkiem następnego 5-letki. Zdaniem fachowców, spalanie węgla brunatnego jest nawet technologicznie łatwiejsze niż węgla kamiennego. (ZAP)

Czy kryzys we Francji

„Sytuacja gospodarcza we Francji — pisze „Neue Zürcher Zeitung” — która jeszcze niedawno wykazywała pomyślną tendencję rozwojową, zdradza od kilku miesięcy wyraźne oznaki kryzysu. Dotyczy to zwłaszcza polityki cen i płac”.

Obrońcą nad tym ostatnim rząd pod przewodnictwem prezydenta de Gaulle'a, który wskazywał na konieczność utrzymania „za wszelką cenę” polityki dotychczasowej koniunktury gospodarczej. Na pierwszy plan obrad wzięto zahamowanie podwyższenia płac, co uderzyło przede wszystkim w klasę robotniczą. Zbiegło się to z gwałtownie rosnącą ceną artykułów pierwszej potrzeby a zwłaszcza żywnościowych.

Na pogorszenie się sytuacji żywnościowej wpłynęły dwa czynniki. Po pierwsze — recesja 700.000 Francuzów z Algieru, którzy nie weszli jeszcze do czynnej produkcji ale obciążają pulę żywnościową. Ponadto — niezwykła dla klimatu francuskiego, ostra zima. Z rynków zniknęło mnóstwo produktów, a te, które istnieją osiągnęły ceny nie notowane w innych krajach za chodnioeuropejskich. Rząd zmuszony był znieść na okres przejściowy bariery celne dla niektórych produktów rolnych jak kapusta, sałata i owoce cytrusowe. W planie jest objęcie zniesieniem celów lub ich obniżką innych produktów żywnościowych.

Zarządzenia te nie dały spodziewanych wyników, gdyż inne kraje zachodnioeuropejskie znalazły się na skutek tegorocznej zimy również w trudnej sytuacji.

Odmowa przedsiębiorstw podwyższenia płac robotniczych zwłaszcza w okęgach górniczych oraz spekulacyjne ceny artykułów pierwszej potrzeby spowodowały zrozumielię wrzenie w środowiskach robotniczych. Stanowisko rządu, sprzeciwiające się podwyższeniu płac, ma zapobiec inflacji, która przez długie lata ciążyła nad go spodarką francuską. Na posiedzeniu francuskiego gabinetu ministrów poświęcono sprawie możliwości inflacji nie mniejszą uwagę niż problemowi płac i cen. Rząd powziął m. in. uchwałę o zahamowaniu ekspansji kredytowej. W roku ubiegłym obieg banknotów wzrósł się o 5,7 miliarda, a wkłady inwestycyjne o 16 i 1/4 miliarda franków.

Strajk górników zapowiadał był od dawna. Spotkał się jednak z drakońską postawą władz, które starały się mu zapobiec jedy nie przy pomocy dekretu.

HENRYK BARAŃSKI

NASZE ROZMOWY

I szynom potrzeba serca

W dniu, kiedy zgłosiłem się u naczelnika Służby Drogowej Węzła Poznańskiego PKP, zima przypuszczała kolejny atak. Po kilku względnie spokojnych dniach znów rozsiała się śnieżnica, grożąca za sypaniem torów. Ludzie, których obowiązkiem jest czuwanie nad sprawnością żelaznych dróg, byli już u kresu sił.

Mimo niezwykle trudnych warunków nie było na Węzle Poznańskim żadnej awarii ani wypadku. To niewątpliwie za sługa takich ludzi, jak toremistrz Walenty Jarecki, pełniący od 27 lat trudną służbę na kolei.

Zastałem go na torach przy oczyszczaniu rozjazdów i skrzyżowań.

— Przeżyłem już swoje lata — mówi toremistrz Jarecki — ale takiej zimy nie pamiętam. Owszem, bywały nieraz duże śniegi i wielkie mrozy, ale trwało to tydzień, najwyżej dwa...

Mój rozmówca nie należy do ludzi rozmownych. Pracę swoją, wykonywaną stale pod gołym niebem, mimo mrozów i zawiei, traktuje jak coś zupełnie oczywistego. Jest przecież kolejarzem. A pociągi muszą kursować niezależnie od warunków atmosferycznych.

— Wie pan, że staliśmy pracownikami PKP można sobie radzić bez trudu. Znają swoje obowiązki, rozumieją co to jest kolej, poczucie odpowiedzialności mają we krwi. Ale w warunkach ciężkiej zimy ludzi tych jest za mało. Otrzymujemy więc pomoc z innych przedsiębiorstw. I tu od razu widać różnicę między koleja-

rzem a człowiekiem z zewnątrz. Niejedni chcą się po prostu zadekować przed zimą, inni pracują uprzednio, ale niestannie, co na torach jest niedopuszczalne. Proszę spojrzeć na ten rozjazd: ta ruchoma szyna musi przylegać do stałej z dokładnością 0,3 milimetra. W przeciwnym razie grozi awaria urządzeń nastawczych i zablokowanie toru. Najtrudniej było w te dni i noce, kiedy oprócz śniegu srożył się mroź. Śnieg wciskał się w każdą szczelinę. Woda kapiąca z lokomotyw lub urządzeń ogrzewczych wagonów — natychmiast zamarała. A rozjazdy nie mogą być oblodzone ani przez chwilę. Dlatego ani na chwilę nie można było zejść z torów. Pracowało się nieraz po kilkanaście godzin bez przerwy.

— Myślę, że popularne powiedzonko „aby do wiosny” ma dla Pana szczególne znaczenie.

— Niestety, gdy ziemia roztaje, trzeba będzie natychmiast poprawiać wszelkie uszkodzenia torów, podnosić za podnięte podkłady, wyrównywać uskoki.

— Ale nie samą pracą przecież człowiek żyje. Na pewno ma pan jakiegoś ulubionego „konika”.

— Nie bądź pan taki skromny — wtrąca tu jeden z przypadkowych świadków naszej rozmowy. — Jarecki to znany majsterkolej. Wszystko zepsuje, wszystko naprawi i zegarek i maszynę.

— A jak zamierza pan spędzić swój urlop? Przypuszczam, że na czasach kolejar-



— Do tej pory urlop spędzałem przeważnie w domu. Jakoś trudno było się wybrać gdzieś dalej.

— Ale w tym roku musimy koniecznie wysłać Jareckiego na wczas; po trudach obecnej zimy powinien pan należycie wypocząć — mówi kontroler drogowy Jakub Romaniuk. — Jak raz nasz Jarecki zakosztuje odpoczynku na wczasach, to więcej nie trzeba go będzie od tego namawiać.

FELIKS BIŁOS

Brandt przeniesie się do Bonn?

Według kursujących tu pogłosek, nadburmistrz Berlina zachodniego, Willy Brandt, no si się z zamiarem przeniesienia się na stałe do Bonn, aby być bliżej „politycznego frontu”. Z zamiarem tym nosi się on zresztą już od dawna, pragnął jednak zrobić ten krok bez poniesienia straty na prestiżu i w odpowiednim momencie. Obecnie pomógł mu w tym sukces SPD odniesiony w niedawnych wyborach zachodniobermberskich. Na zamiar przenosiny Brandta do Bonn wskazuje także fakt, że na miejsce urzędującego jeszcze swego zastępcy burmistrza Amrehna (CDU) zamierza Brandt wysunąć kandydaturę jednego z członków SPD.

Sprawie tej poświęciła niedawno uwagę ukazująca się w Kolonii „Deutsche Zeitung” pisząc m. in.: „SPD starannie przygotowuje odpowiednie pociągnięcia na wypadek, gdyby Brandt przeniósł się z Berlina zachodniego na boiską scenę polityczną. Jeszcze przed wyborami zachodniobermberskimi oświadczył on, że istnieje możliwość złożenia przez niego przewodnictwa tamtejszej SPD... Pewne przesłanki wskazują na to, że urzędującym burmistrzem i zastępcą Brandta w senacie Berlina zachodniego zostanie obecny senator Albertz z SPD...” (ZAP)

Bar wzięty... pod lupę

Były Kopciuszek naszej gastronomii

Zjawisko byłoby śmieszne. Ale nie jest. Szybkiemu wzrostowi sieci restauracji, barów i kawiarni w naszym kraju towarzyszy od lat tak samo niemal szybki spadek liczby barów mlecznych — a więc tych zakładów gastronomicznych, w których je się najtaniej i najzdrowiej. W ciągu trzech lat liczba barów (tych zwykłych) w stosunku do liczby ludności podwoiła się, natomiast liczba barów mlecznych przypadająca na 10 tys. mieszkańców zmniejszyła się o jakieś 20 proc. Mamy obecnie ok. 450 barów mlecznych; w 1957 mieliśmy ich 525...

Istnieją wprawdzie plany rozwoju białej gastronomii. Ba, istnieje zarządzenie Ministra Handlu z początku 1961 r., o bezwzględnych zakazach likwidacji barów mlecznych bez zezwolenia Ministra. Cóż z tego? Do otwarcia baru plan nie wystarczy — trzeba mieć i lokal. A co do nielikwidowania już istniejących zakładów, to żadne zarządzenie nie poskutkuje, jeżeli plan rozwoju miasta przewiduje wyburzenie starych ruder, albo gdy stacja sanitarno-epidemiologiczna po zbadaniu warunków pracy, mówi „veto”. Ta gastronomia jest niebezpieczna — i dla zdrowia personelu i klientów baru.

A tak już się (śmiesznie?) składa, że znaczna liczba barów mlecznych mieści się właśnie w najgorszych ruderach, a jeszcze większa — w lokalach tak ciasnych, że o zapewnieniu znośnych choćby warunków higieny nie ma w ogóle mowy. Składa się i tak, że wydziały handlu rad narodowych nowe lokale handlowe w nowoczesnych budynkach, przeznaczają na wszystkie rodzaje działalności, tylko nie na „barowo-mleczną”. I zawsze władza terenowa ma jakieś niezwykle przekonujące uzasadnienie dla swej decyzji. Raz jest to zielone światło dla usług, raz — dla sprzedaży 1001 drobiazgów, raz — dla odzieży dziecięcej. Zielonych światel jest na ogół więcej niż budowanych lokali handlowych, więc zawsze jakieś sobie można dobrać.

Prawdziwą przyczyną niepopularności barów mlecznych wśród władz terenowych (a jest to zjawisko powszechne, z nielicznymi tylko wyjątkami) kryje się w fakcie, że owe bary przynoszą z reguły parokrotnie mniejszy zysk niż jakikolwiek inny zakład gastronomiczny, a są przy tym bardziej kłopotliwe. Tak np. w pierwszym półroczu ubiegłego roku wszystkie bary mlecz-

ne w kraju przyniosły mniej niż jeden procent zysku w stosunku do obrotu, a wszystkie pozostałe zakłady gastronomiczne — przeszło cztery procent.

Nie trzeba chyba dodawać, że z tych samych względów „nie opłaca się” inwestować w bary mleczne. Dlatego też same remonty, zakup nowego sprzętu kuchennego itp. są śmiesznie niskie w porównaniu ze środkami kierowanymi na te same cele dla restauracji i kawiarni.

Piszę „nie opłaca się” w cudzysłowie, gdyż mowa tu o wąsko pojmowanej opłacalności — dla przedsiębiorstwa i budżetu rady narodowej. Opłacalność społeczna barów mlecznych jest olbrzymia. Ten aspekt jest jednak nieczęsto brany pod uwagę.

Toteż zasadniczym chyba wyjściem jest zdecydowany nacisk opinii publicznej na miejscowe władze: w rozdzielaniu lokali i środków inwestycyjnych bary mleczne nie będą wreszcie wzięte pod uwagę.

ANTONI ŁOMOZ

FILM

Rocco i Simone

Nazwisko Luchino Viscontiego łączy się z początkami włoskiego neorealizmu filmowego. Jest on twórcą tak typowego dla tego kierunku dzieła, jak „Ziemia drży” z r. 1948. Następne filmy Viscontiego nie były już dziełami tej miary; dopiero wyświetlany obecnie „Rocco i jego bracia” zasługuje na miano drugiego wybitnego filmu tego reżysera.

Rodzinne biedaków z południowych Włoch spotykamy tym razem w Mediolanie, dokąd przyjeżdża w poszukiwaniu lepszego życia. Viscontiego interesuje problem nader aktualny w naszych czasach, a mianowicie proces asymilacji ludzi, przeniesionych ze wsi do dużego miasta w zupełnie odmiennie warunki.

„Rocco i jego bracia” wykazuje wiele cech włoskiego neorealizmu (którego najlepsze lata przeszły minęły); widać w tym filmie i wnikliwość obserwacji obyczajowej i psychologicznej oraz dążność do ukazania przez jednostkową historię zagadnień o szerszym, społecznym znaczeniu. Ale jednocześnie dostrzeżemy w nim elementy, których na próżno szukalibyśmy w filmach typowo neorealistycznych, a szczególnie w surowym, niemal dokumentalnym stylu „Ziemi”. Bowiem „Rocco” — to wprawdzie opowieść o jednej z wielu rodzin chłopskich emigrujących do dużego miasta, o jej trudnościach związanych ze znalezieniem mieszkania, pracy, swego miejsca w nowej dlań obyczajowości; ale jednocześnie jest to przejmujący, niepowtarzalny dramat ludzkiej samotności.

Dlatego też perypetie całej rodziny, w miarę upływu akcji są coraz bardziej ograniczone do roli tła, a zainteresowanie reżysera koncentruje się jedynie na dramacie dwóch spośród pięciu braci — Rocco i Simone, związanych z pojawieniem się w ich życiu prostytutki Nadii. I tutaj znajdujemy się już bardzo daleko od tego, co stanowiło zasady neorealizmu, choć postępowość tendencji społecznych nie uległa zmianie. Postać Rocco przypomina Myszynka z „Idioty” Dostojewskiego. Istotne jest podobieństwo moralnej postawy wobec życia: niemal ewangelicznej dobroci, wyrozumiałości, wyrzeczenia — za wszelką cenę. Ale taka postawa przynosi klęskę, szczególnie w tym świecie, w którym znaleźli się Rocco i jego bracia.

Film wzbudził wiele dyskusji. Viscontiemu zarzucano nadmierne gwałtowność, dążność do zbyt wybuchającego ekspresjonizmu, teatralności (jest on głównie reżyserem teatralnym), wreszcie popadanie w melodramatyzm. W zarzutach tych jest sporo racji. Ale jednocześnie film imponuje rozmachem i ambicją, bogactwem problemów nie tylko społecznych lecz także psychologicznych.

Aktorsko wyróżnia się mało u nas znana, świetna aktorka francuska A. Girardot (Nadia) oraz Delon (Rocco), którego dotychczas widzieliśmy jedynie w rolach usmiechniętego chłopca-amanta. Film miejscami szokujący, męczący, lecz ciekawy.

JANUSZ BINIEK

Co pisać — inni

Tak, pierwsza organizacja wiejska typu zawodowo-oświatowego powstała na Pomorzu w 1862 roku. Nie są więc kółka rolnicze instytucją, zrodzoną z naszych czasów. Idea ich zrodziła się dawno, w okresie wszechwładnego panowania trójpolówki i czarnych ugorów. Cel: intensyfikacja produkcji rolnej i ochrona polskiej wsi przed naciskiem prusactwa. W ślad za Pomorzem powstała Wielkopolska i już w 1866 roku powstało Kółko Rolnicze w Dolsku, podw. Śrem. Na ten temat pisze Andrzej Piszczola w „Gazecie Chłopskiej” (nr 6 — 1963 r.) w artykule pt. „Bogate tradycje”:

„Kółka Rolnicze w Wielkopolsce i na Pomorzu powstawały masowo jako efekt wzrastającej świadomości polskiego społeczeństwa. Stanowiły one jedną z form obrony przed germanizacją, przed naporem ekonomicznym ze strony niemieckich kół gospodarczych, przed wykupem ziemi i polityką wyniszczenia polskości na terenach ówczesnego zaboru pruskiego. Równocześnie zaś były wyrazem wzrastającej świadomości klasowej chłopów, stawały się szkołą wychowania zawodowego i społecznego”.

W dalszym ciągu autor omawia wyrastanie w kółkach cenionych na wsi działaczy chłopskich, przytacza nazwiska z pierwszego okresu działalności kółek

100-lecie kółek

(Julian Kraziewicz, Antoni Banaś, Dyonizy Siasiak, Melchior Ciepluch, Sobiech, Zmysłony) i konkluduje:

„Z okazji 100 jubileuszu wielkopolskich i pomorskich kółek rolniczych warto by pomyśleć o szerszej popularyzacji ich dorobku, warto odprężyć i zapomnienia nazwiska przodujących działaczy, przypomnieć ludziom idee i sens walki jaką prowadzili. Kto ma się tym zająć? Sądzę, że nie zabraknie chętnych, którzy podejmą się opracowania tematu. Rzecz polega na braku organizatorów. Powinien się tym zająć WZKR w Poznaniu, wspólnie z wojewódzkimi związkami w Gdańsku i Bydgoszczy. Wydaje się u nas wiele broszur i wszelkiego rodzaju wydawnictw. Powinny się znaleźć wśród nich — o 100-letniej historii kółek”.

LEKTOR

Słuszne są w swej wymowie kroniki filmowe z lat wojny i hitlerowskiej okupacji. Nie tylko te, które kręcono w warszawskim getcie, obozach koncentracyjnych i miejscach masowych egzekucji.

Jak mogli ten skądinąd utalentowany naród „poetów i myślicieli” ulec w tak poważnym stopniu wpływom karczennemu demagogii? Słuchali go przecież nie tylko monachijscy piwowarzy i społeczne męły. Wielu skażonych hitlerowską ideologią Niemców dopuściło się zbrodni, nie mających precedensu w historii ludzkości. Jak doszło do tego stopnia zdeprawowania dużej części narodu niemieckiego, w jakich warunkach dokonał się ów nawrót do barbarzyństwa w XX wieku, co pozwoliło pchnąć zaslepionych na drogę bliską samounicestwieniu?

Na te m. in. pytania udzielił wyczerpującej odpowiedzi Franciszek Ryszka w swej najnowszej książce pt. „Noc i mgła”. Tytuł jest dosłownym tłumaczeniem kryptonym „Nacht und Nebel”, którym hitlerowcy opatrzyli jedną ze swych akcji eksterminacyjnych przeprowadzonych w okupowanej Europie.

*) Franciszek Ryszka, Noc i mgła, Niemcy w okresie hitlerowskim. Wrocław—Warszawa—Kraków, Zakład Narodowy im. Ossolińskich — Wydawnictwo, 1962, str. 417, cena 25 zł.

Zza kulis hitleryzmu

Ryszka hwią część swej książki poświęcił genezie hitleryzmu, jego drodze od monachijskich piwniarni do kancelarii Rzeszy. Przedstawił klimat panujący w Niemczech w okresie republiki weimarskiej. Poddał wnikliwej analizie mechanizmy socjopsychiczne, które warunkowały wcale nie rewolucyjne — jak to przedstawili chcieli pięć brunałnego reżimu — a najbardziej formalne przejęcie władzy przez hitleryzm z rąk prawicowych ugrupowań mieszczańskich. Wyjaśnił kult charyzmatycznego wodza. Nakreślił sylwetki czołowych postaci ruchu hitlerowskiego. Ujawnił jego bazę społeczną, omówił ideologię, cele i metody wyzyskiwania władzy. Jest to przede wszystkim historia wewnętrznych dziejów hitleryzmu.

Pomysł napisania książki zrodził się w czasie pobytu autora w Monachium, w owej „kolebce” hitlerowskiego ruchu. Można tam spać dziś jeszcze wielu jego weteranów, nie wyłączając adiutanta Hitlera (Ryszka widział go osobiście kilka razy). Przy opracowywaniu omawianej książki Ryszka wyzyskał też liczne publikacje obcojęzyczne, zachowując jednak własną interpretację faktów. Sięgnął również do nie publikowanych dotychczas zagranicznych źródeł archiwalnych.

Nie oznacza to, iż książka Ryszki jest z gatunku pisanych dla wąskiego grona profesjonalistów. Wręcz przeciwnie. Intencją autora było przedstawienie zawartych w niej treści w sposób najbardziej komunikatywny zwykłym czytelnikom. Monografia i podreżniki docierają do określonej i nie najliczniejszej kategorii odbiorców. Wybór adresata zdecydował o napisaniu książki w formie literackiej. Sam autor nazwał ten niespotykany raczej u nas gatunek literatury „opowiadaniem historycznym”, postulując jednocześnie jego rozwój.

Warunki ton narracji, żywy, plastyczny język sprawia, iż książkę Ryszki czyta się przysłówiowym „jednym tchem”. Najistotniejsze dla przedmiotu rozważań treści ustaleń naukowych podane są w atrakcyjnej formie. Ryszka potwierdził, iż jedno drugiego nie wyklucza. Wymaga oczywiście dodatkowego wysiłku i umiejętności. Trudny dla naukowca „egzamin z popularyzacji” — by użyć terminu prof. H. Jabłońskiego, sekretarza naukowego Polskiej Akademii Nauk — zdał Ryszka na celującą. Jego książka jest lekturą obowiązkową dla chcących poznać historię hitleryzmu.

JANUSZ SOBCZAK

PÓŁKA

Jak rozumieć książkę, z której się uczymy — pisał Witold Ptaszyński, to pozycja Biblioteki Uniwersytetu Łódzkiego i Powszechnych. Obejmuje ona wskazania logiki. Można mieć żal do autora, że zastępował styl utrudniający zrozumienie książki.

Wydawca — LSW, str. 287, cena 27 zł.

Zmierzach opłotków — książka Bronisława Gołębiowskiego, laureata i nagrody im. Juliana Bruna, zawiera 12 szkiców w trzech rozdziałach: „Między miastem a wsią”, „Na horyzoncie — nowoczesność” i „Stare i nowe obyczaje”. Porusza sprawy światopoglądowe młodzieży wiejskiej. LSW, str. 153, cena 4 zł.

„Tajemnica białego habitu” — Henryka Syski wyszła po raz trzeci, gdyż poprzednie nakłady szybko się wyczerpały. Książka przedstawia zaduch moralny w

klasztorze oo. paulinów w Częstochowie przed I wojną światową. Oskarżonym jest ojciec Damazy Macoch. Swego czasu proces przeciwko temu mordercy i złodziejowi stanowił sensację kryminalną w całej Europie. LSW, str. 112, cena 6 zł.

W służbie najjaśniejszego pana — to druga po Moja Mama, ja i reszta autobiograficzna powieść Romana Turka z Łańcuta (woj. rzeszowskiej). Ten ludowy literat pisze z dużą swadą i humorem własne przygody z I wojny światowej. Książka ciekawa. LSW, str. 395, cena 28 zł.

Porwanie tureckiej galery — 4 opowiadania historyczne Jadwigi Chudzikowskiej. Jedno poświęca autorka losom Polaków na galerach tureckich po klęsce pod Cecorą, drugie — przegrodom Radziwiłła-Sierotki, podróżującemu po Palestynie, Egipcie i Włoszech, trzecie — morskim rejsom Adama Mierosławskiego, brata znanego z powstania w r. 1848 na terenie Wielkopolski — Ludwika. LSW, str. 285, cena 18 zł.

Pracownicy poszukiwani

Fabryka Narzędzi Chirurgicznych w Nowym Tomysku, ul. Parkowa 2 zatrudni inżyniera - mechanika na stanowisko konstruktora oprzyrządowania. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Mieszkanie zapewnione. K1611

Jednego ślusarza zaangażują Poznańskie Zakłady Papiernicze Poznań ul. Wołkowska 32. Zgłoszenia przyjmują Dział Kadr. K1495

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Poznaniu - przyjmie do pracy niżej wymienionych pracowników: inżyniera - mechanika - technologia na stanowisku kierownika sekcji przygotowania produkcji, inżyniera komunikacji na stanowisko głównego dyspozytora ruchu, inżyniera elektryka do wydziału warsztatów tramwajowych, inżyniera ze specjalnością instalacji sanitarnych, inżyniera ekonomistę z wyższym wykształceniem na stanowisko kierownika działu inwestycji - w obu wypadkach wymagana jest długoletnia praktyka w dziedzinie inwestycji, inżyniera lub technika elektryka z praktyką na stanowisku inspektora nadzoru w dz. inwestycji, kierowców z I lub II kat. prawa jazdy na autobusy, kandydatów na motorniczych z podstawowym wykształceniem.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Ewidencji Osobowej i Szkolenia MPK w Poznaniu, ul. Głogowska 131. K1620

ZAKŁADY PRZEMYSŁU METALOWEGO H. CEGLIŃSKICH W POZNANIU PRZYJMUJĄ ZARAZ EKONOMISTÓW Z WYŻSZYM I ŚREDNIM WYKSZTAŁCENIEM DO PRACY W DZIALE ZBYTU, INWESTYCJI ORAZ W STACJI MASZYN ANALIZYJNYCH. Zgłoszenia osobiste przyjmują Dział Ewidencji Osobowej, przy ul. Dzierżyńskiego 223/229, pokój nr 103. K1174

Przyjmujemy zaraz: 2 czeladników piekarskich, technika budowlanego, referenta do produkcji rolnej w dziale zaopatrzenia, kierownika działu d/s produkcji i usług oraz sklepowego w branży spożywczej na sklep w okolicy Śwarczewa. Zgłoszenia prosimy kierować pod adresem: GS „Samopomoc Chłopska” w Śwarczewie, ul. Wrzesińska nr 8. K1300

Główna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Ręsku, pow. Łódź, woj. śląskie - zatrudni zaraz głównego księgowego. Wymagane wykształcenie średnie i co najmniej 3-letnia praktyka na tym stanowisku. Wynagrodzenie do 2.600 zł, mieszkanie rodzinne po okresie próbnym zapewnione. Szczegółowych informacji udziela Zarząd Spółdzielni telefonicznie, pisemnie lub osobiście. K1265

Spółdzielnia pracy poszukuje kierownika działu produkcyjnego, cylinderek strzykawkowych, starszego technika produkcji na stanowisku emisji dokumentacji warsztatowej. Oferty prosimy składać do Biura Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia K1261.

St. referenta do Działu Administracyjno-Gospodarczego, kierownika Palarni Kawy - zatrudni Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Hurtu Spożywczego - Hurtownia w Poznaniu, plac Wolności 4, II piętro, pokój 14, tel. 545-86 i 87-74, wewn. 5. K1309

ZAKŁADY BUDOWY MASZYN CHEMICZNYCH W POZNANIU, UL. GÓRCZYŃSKA 38 - przyjmą do pracy:

OSTRZARZA, SZLIFIERZA oraz ROBOTNIKA MAGAZYNOWEGO. K1187

OMÓWIEŃ WARUNKÓW PRACY I PŁACY W DZIALE KADR. OMÓWIEŃ WARUNKÓW PRACY I PŁACY W DZIALE KADR. K1187

DYREKCJA ZASADNICZEJ SZKOŁY MEDYCZNEJ ASYSTENTEK PIELĘGNIARSKICH P. C. K. W KROŚNIE, ul. RAWICKA 1 ZATRUDNI ZARAZ PIELĘGNIARKI DYPLOMOWANE NA STANOWISKU INSTRUKTOREK SZKOLNYCH ORAZ I PIELĘGNIARKI DYPLOMOWANE OD 1. V. 1963 R. Mieszkania 2-osobowe na miejscu. K1205

PREZYDIUM MIEJSKIEJ RADY NARODOWEJ W GORZOWIE Wlkp., ul. Sikorskiego nr 3/4, telefon 30-01 - zatrudni 2 PRACOWNIKÓW z wyższym wykształceniem ekonomicznym lub prawniczym. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K1210

ZAKŁAD BUDOWLANO-REMONTOWY PGR ORZE-SZKOWO, POŁCZA KWILCZ, POW. MIEDECHÓD przyjmie zaraz do pracy:

MURARZY I ROBOTNIKÓW NIEKWALIFIKOWANYCH. Płaca według układu zbiorowego w budownictwie. 28900g

Głównie Miejskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Terenowego w Gnieźnie, ul. Tumskiego 3 - zatrudni zaraz: 1) inspektora kontroli wewnętrznej; 2) starszego księgowego - kosztowego. Wymagane wykształcenie wyższe lub średnie z praktyką w przedsiębiorstwie przemysłowym. Warunki do omówienia. Zgłoszenia prosimy kierować pod w/w adresem. K1310

Prezydium PRN w Świebodzinie - zatrudni zaraz pracownika z wyższym wykształceniem ekonomicznym, prawniczym lub równorzędnym, na stanowisko przewodniczącego Powiatowej Komisji Planowania Gospodarczego. Uposażenie i warunki mieszkaniowe do omówienia na miejscu w Prezydium PRN. K1305

Pracownicy poszukiwani

Fabryka Narzędzi Chirurgicznych w Nowym Tomysku, ul. Parkowa 2 zatrudni inżyniera - mechanika na stanowisko konstruktora oprzyrządowania. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Mieszkanie zapewnione. K1611

Jednego ślusarza zaangażują Poznańskie Zakłady Papiernicze Poznań ul. Wołkowska 32. Zgłoszenia przyjmują Dział Kadr. K1495

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Poznaniu - przyjmie do pracy niżej wymienionych pracowników: inżyniera - mechanika - technologia na stanowisku kierownika sekcji przygotowania produkcji, inżyniera komunikacji na stanowisko głównego dyspozytora ruchu, inżyniera elektryka do wydziału warsztatów tramwajowych, inżyniera ze specjalnością instalacji sanitarnych, inżyniera ekonomistę z wyższym wykształceniem na stanowisko kierownika działu inwestycji - w obu wypadkach wymagana jest długoletnia praktyka w dziedzinie inwestycji, inżyniera lub technika elektryka z praktyką na stanowisku inspektora nadzoru w dz. inwestycji, kierowców z I lub II kat. prawa jazdy na autobusy, kandydatów na motorniczych z podstawowym wykształceniem.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Ewidencji Osobowej i Szkolenia MPK w Poznaniu, ul. Głogowska 131. K1620

ZAKŁADY PRZEMYSŁU METALOWEGO H. CEGLIŃSKICH W POZNANIU PRZYJMUJĄ ZARAZ EKONOMISTÓW Z WYŻSZYM I ŚREDNIM WYKSZTAŁCENIEM DO PRACY W DZIALE ZBYTU, INWESTYCJI ORAZ W STACJI MASZYN ANALIZYJNYCH. Zgłoszenia osobiste przyjmują Dział Ewidencji Osobowej, przy ul. Dzierżyńskiego 223/229, pokój nr 103. K1174

Przyjmujemy zaraz: 2 czeladników piekarskich, technika budowlanego, referenta do produkcji rolnej w dziale zaopatrzenia, kierownika działu d/s produkcji i usług oraz sklepowego w branży spożywczej na sklep w okolicy Śwarczewa. Zgłoszenia prosimy kierować pod adresem: GS „Samopomoc Chłopska” w Śwarczewie, ul. Wrzesińska nr 8. K1300

Główna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Ręsku, pow. Łódź, woj. śląskie - zatrudni zaraz głównego księgowego. Wymagane wykształcenie średnie i co najmniej 3-letnia praktyka na tym stanowisku. Wynagrodzenie do 2.600 zł, mieszkanie rodzinne po okresie próbnym zapewnione. Szczegółowych informacji udziela Zarząd Spółdzielni telefonicznie, pisemnie lub osobiście. K1265

Spółdzielnia pracy poszukuje kierownika działu produkcyjnego, cylinderek strzykawkowych, starszego technika produkcji na stanowisku emisji dokumentacji warsztatowej. Oferty prosimy składać do Biura Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia K1261.

St. referenta do Działu Administracyjno-Gospodarczego, kierownika Palarni Kawy - zatrudni Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Hurtu Spożywczego - Hurtownia w Poznaniu, plac Wolności 4, II piętro, pokój 14, tel. 545-86 i 87-74, wewn. 5. K1309

ZAKŁADY BUDOWY MASZYN CHEMICZNYCH W POZNANIU, UL. GÓRCZYŃSKA 38 - przyjmą do pracy:

OSTRZARZA, SZLIFIERZA oraz ROBOTNIKA MAGAZYNOWEGO. K1187

OMÓWIEŃ WARUNKÓW PRACY I PŁACY W DZIALE KADR. OMÓWIEŃ WARUNKÓW PRACY I PŁACY W DZIALE KADR. K1187

DYREKCJA ZASADNICZEJ SZKOŁY MEDYCZNEJ ASYSTENTEK PIELĘGNIARSKICH P. C. K. W KROŚNIE, ul. RAWICKA 1 ZATRUDNI ZARAZ PIELĘGNIARKI DYPLOMOWANE NA STANOWISKU INSTRUKTOREK SZKOLNYCH ORAZ I PIELĘGNIARKI DYPLOMOWANE OD 1. V. 1963 R. Mieszkania 2-osobowe na miejscu. K1205

PREZYDIUM MIEJSKIEJ RADY NARODOWEJ W GORZOWIE Wlkp., ul. Sikorskiego nr 3/4, telefon 30-01 - zatrudni 2 PRACOWNIKÓW z wyższym wykształceniem ekonomicznym lub prawniczym. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K1210

ZAKŁAD BUDOWLANO-REMONTOWY PGR ORZE-SZKOWO, POŁCZA KWILCZ, POW. MIEDECHÓD przyjmie zaraz do pracy:

MURARZY I ROBOTNIKÓW NIEKWALIFIKOWANYCH. Płaca według układu zbiorowego w budownictwie. 28900g

Głównie Miejskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Terenowego w Gnieźnie, ul. Tumskiego 3 - zatrudni zaraz: 1) inspektora kontroli wewnętrznej; 2) starszego księgowego - kosztowego. Wymagane wykształcenie wyższe lub średnie z praktyką w przedsiębiorstwie przemysłowym. Warunki do omówienia. Zgłoszenia prosimy kierować pod w/w adresem. K1310

Prezydium PRN w Świebodzinie - zatrudni zaraz pracownika z wyższym wykształceniem ekonomicznym, prawniczym lub równorzędnym, na stanowisko przewodniczącego Powiatowej Komisji Planowania Gospodarczego. Uposażenie i warunki mieszkaniowe do omówienia na miejscu w Prezydium PRN. K1305

Pracownicy poszukiwani

Fabryka Narzędzi Chirurgicznych w Nowym Tomysku, ul. Parkowa 2 zatrudni inżyniera - mechanika na stanowisko konstruktora oprzyrządowania. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Mieszkanie zapewnione. K1611

POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE Nr 4 POZNAN, ul. Powstańców Wielkopolskich nr 2 uruchamia od dnia 20 marca 1963 roku DZIESIĘCIOMIESIĘCZNY KURS DLA PRZYGOTOWANIA W ZAWODZIE MURARZA. Warunki przyjęcia na kurs: ukończone 18 lat i dobry stan zdrowia. Przedsiębiorstwo zapewnia bezpłatnie zakwaterowanie, stałą pracę w akordzie i możliwość osiągnięcia wysokich zarobków. Kandydaci winni zgłaszać się osobiście względnie składać wnioski na piśmie do Działu Pracy i Płacy - Poznań, ul. Powstańców Wielkopolskich nr 2. K1859

OSRODEK TRANSPORTU LESNEGO w Gnieźnie, ul. Sienkiewicza 12a WYDZIERŻAWI zaraz na terenie miasta Gniezna GARAŻ na dwa samochody osobowe K1795

Hotel „Orbis-Bazar” w Poznaniu przyjmie: kelnera, pracownika do recepcji (mężczyzn), wymagane co najmniej średnie wykształcenie oraz znajomość dwóch języków zachodnich. K1481

Spółdzielnia Pracy Wytrobów Szkłanych w Poznaniu, ul. Przemysłowa 35 przyjmie kierowcę do prowadzenia samochodu osobowego marki „Warszawa”. K1262

P. P. O. N. „Centrala Nasienna”, Poznań, ul. Magazynowa 44 - przyjmie pracownika na stanowisko st. księgowego. Wymagane wykształcenie średnie oraz znajomość księgowości rejestrowej. Poszukuje się również gońca (chłopiec). Zgłoszenia prosimy kierować pod w/w adresem pisemnie, wzgl. osobiście. K1304

Zakłady Przetwórstwa Owocowo - Warzywnego w Kotlinie k. Jarocina przyjmą do pracy następujących pracowników: kierownika laboratorium - wymagane wyższe wykształcenie o kierunku chemicznym, pożądana znajomość mikrobiologii oraz odpowiednia ilość lat praktyki. Zapewnia się mieszkanie w bloku zakładowym; 2 inżynierów na kierownicze stanowiska w ruchu - wymagane wykształcenie z zakresu technologii spożywczej; 1 majstra produkcji - z wykształceniem z zakresu przetwórstwa owocowo-warzywnego; 1 ekonomistę z wykształceniem wyższym lub średnim. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Oferty prosimy składać pod adresem: Zakłady Przetwórstwa Owocowo - Warzywnego w Kotlinie, pow. Jarocin, woj. poznańskie, w terminie do dnia 15. III. 1963 r. K1804

Pracę

Przyjmie ucznia do warsztatu ślusarsko-mechanicznego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 29659g.

Dozorca domu potrzebny. (Emeryci mają pierwszeństwo). Dzierżyńskiego 3, administracja. 29304g

Młodsza pomoc domowa potrzebna zaraz. Sell, Kasprzaka 56. 30018g

Uczeń krawiecki może się zgłosić. Czerwonej Armii 30 m. 1. 29328g

Ogrodnik dobry fachowiec, świadczenia oraz pracownik przyuczony dojeżdżający - potrzebni. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 29364g.

Stolarz i ucznia przyjmie stolarnia. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 29393g

Specjalistę do wykonywania apaszek i chusteczek okrągłą i obrobioną poszukuje prywatna pracownia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 29399g.

Kupno

Skupu włosów dokonuje zakład fryzjerski „Uroda”. Poznań, Wrocławska 6, wejście z Gołębiej. 29063g

Szafę czterolub lub trzydrzwiową kupię. Telefon 436-31. 29346g

Terese Mazur z powodu śmierci męża Walentego Mazura kapitana rezerwy wyrazi głębokiego współczucia składają PRACOWNICY WOJSKOWEJ KOMENDY WOJ. POZNAN 30256g

Katarzyna Wystraszewska z domu Zielińska Pogrzbędzie się w sobotę, 9 bm., o godzinie 11,30 na cmentarzu na Górczynie. W ciężkim smutku pogrążona RODZINA 30312g

Maria Nowicka z domu Piasecka Pogrzbędzie się w niedzielę, 10 bm., o godzinie 16,30 z kaplicy cmentarnej na Naramowicach. RODZINA 30312g

Maria Nowicka z domu Piasecka Pogrzbędzie się w niedzielę, 10 bm., o godzinie 16,30 z kaplicy cmentarnej na Naramowicach. RODZINA 30312g

Maria Nowicka z domu Piasecka Pogrzbędzie się w niedzielę, 10 bm., o godzinie 16,30 z kaplicy cmentarnej na Naramowicach. RODZINA 30312g

Maria Nowicka z domu Piasecka Pogrzbędzie się w niedzielę, 10 bm., o godzinie 16,30 z kaplicy cmentarnej na Naramowicach. RODZINA 30312g

Maria Nowicka z domu Piasecka Pogrzbędzie się w niedzielę, 10 bm., o godzinie 16,30 z kaplicy cmentarnej na Naramowicach. RODZINA 30312g

Maria Nowicka z domu Piasecka Pogrzbędzie się w niedzielę, 10 bm., o godzinie 16,30 z kaplicy cmentarnej na Naramowicach. RODZINA 30312g

Maria Nowicka z domu Piasecka Pogrzbędzie się w niedzielę, 10 bm., o godzinie 16,30 z kaplicy cmentarnej na Naramowicach. RODZINA 30312g

Maria Nowicka z domu Piasecka Pogrzbędzie się w niedzielę, 10 bm., o godzinie 16,30 z kaplicy cmentarnej na Naramowicach. RODZINA 30312g

Maria Nowicka z domu Piasecka Pogrzbędzie się w niedzielę, 10 bm., o godzinie 16,30 z kaplicy cmentarnej na Naramowicach. RODZINA 30312g

Maria Nowicka z domu Piasecka Pogrzbędzie się w niedzielę, 10 bm., o godzinie 16,30 z kaplicy cmentarnej na Naramowicach. RODZINA 30312g

Maria Nowicka z domu Piasecka Pogrzbędzie się w niedzielę, 10 bm., o godzinie 16,30 z kaplicy cmentarnej na Naramowicach. RODZINA 30312g

Maria Nowicka z domu Piasecka Pogrzbędzie się w niedzielę, 10 bm., o godzinie 16,30 z kaplicy cmentarnej na Naramowicach. RODZINA 30312g

Maria Nowicka z domu Piasecka Pogrzbędzie się w niedzielę, 10 bm., o godzinie 16,30 z kaplicy cmentarnej na Naramowicach. RODZINA 30312g

Maria Nowicka z domu Piasecka Pogrzbędzie się w niedzielę, 10 bm., o godzinie 16,30 z kaplicy cmentarnej na Naramowicach. RODZINA 30312g

Maria Nowicka z domu Piasecka Pogrzbędzie się w niedzielę, 10 bm., o godzinie 16,30 z kaplicy cmentarnej na Naramowicach. RODZINA 30312g

Maria Nowicka z domu Piasecka Pogrzbędzie się w niedzielę, 10 bm., o godzinie 16,30 z kaplicy cmentarnej na Naramowicach. RODZINA 30312g

Maria Nowicka z domu Piasecka Pogrzbędzie się w niedzielę, 10 bm., o godzinie 16,30 z kaplicy cmentarnej na Naramowicach. RODZINA 30312g

Maria Nowicka z domu Piasecka Pogrzbędzie się w niedzielę, 10 bm., o godzinie 16,30 z kaplicy cmentarnej na Naramowicach. RODZINA 30312g

Maria Nowicka z domu Piasecka Pogrzbędzie się w niedzielę, 10 bm., o godzinie 16,30 z kaplicy cmentarnej na Naramowicach. RODZINA 30312g

Maria Nowicka z domu Piasecka Pogrzbędzie się w niedzielę, 10 bm., o godzinie 16,30 z kaplicy cmentarnej na Naramowicach. RODZINA 30312g

Maria Nowicka z domu Piasecka Pogrzbędzie się w niedzielę, 10 bm., o godzinie 16,30 z kaplicy cmentarnej na Naramowicach. RODZINA 30312g

Sprzedaż Wózki dziecięce, wielki wybór oraz materace wszelkie rozmiary poleca: Brzozowski, Poznań, Czerwonej Armii 10. 29510g

Maszynę do szycia pedalową „Singer” okazjnie sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 29373g.

Sprzedam wózek głęboki, nowoczesny, bardzo dobrym stanie. Poznań, Ściegiennego 75, I piętro. 29379g

Wózki dziecięce oraz szklanki, kieliszki tylko ozdobne poleca Lesiński, Poznań, Żydowska 33. 29604g

Pianino krzyżowe, płyta metalowa tanio sprzedam. Kramarska 17 m. 6. 30096g

Głowice do Lanza 25, inne części sprzedam. Jagodziński, Oporów, poczta Wronki. 3873p

Sprzedam samochód „Syrena”, nowy z PKO. Leszno, Narutowicza 23, telefon 345. 4060p

Tapczan dwuosobowy wykonany na zamówienie oraz 2 fotele i biurko sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 29385g.

Sprzedam tanio Mercedesa 200 z częściami zapiasnymi. Poznań, Sikorskiego 40. 29390g

Tanio sprzedam traktor marki Farmall typ 35. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 29465g

Lożale

Lokal przemysłowy około 120 m² na terenie powiatu poznańskiego wezmę w dzierżawę. Zgłoszenia telefoniczne 437-67. 28908g

Trzy pokoje zamienię na 1-pokojowe, duże, centrum. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 29053g.

Bydgoszcz! Mieszkanie 3-pokojowe z wygodami zamienię na równorzędne 2-pokojowe w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 29366g.

Przyjmę na pokój dwuosobowy studenta - ucznia, blisko przystanku. Pałacowa 147 (od Grunwaldzkiej). 29480g

Bydgoszcz! Dwa pokoje z kuchnią, samodzielne, zamienię na pokój z kuchnią, samodzielne, lub kawalerkę w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 29443g.

Nieruchomości

Dom 5-pokojowy 1 rodzinny, komfortowy, z ogrodem sprzedam. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 28986g.

Parcelę ul. Pogodna przy Chociszewskiego ca 750 m² z prawem zabudowy sprzeda w właściciela. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 29255g.

Sprzedam prywatne gospodarstwo rolne, zabudowania dobre, 7 ha ornej, 2,5 łąki, 4 lasu (szkoła, dworzec na miejscu). Adres wskazuje Gromadzka Rada Narodowa Dąbrówka Wlkp., pow. Międzyrzecz. 3818p

Parcelę ul. Pogodna przy Chociszewskiego ca 750 m² z prawem zabudowy sprzeda w właściciela. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 29255g.

Sprzedam prywatne gospodarstwo rolne, zabudowania dobre, 7 ha ornej, 2,5 łąki, 4 lasu (szkoła, dworzec na miejscu). Adres wskazuje Gromadzka Rada Narodowa Dąbrówka Wlkp., pow. Międzyrzecz. 3818p

Parcelę ul. Pogodna przy Chociszewskiego ca 750 m² z prawem zabudowy sprzeda w właściciela. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 29255g.

Sprzedam prywatne gospodarstwo rolne, zabudowania dobre, 7 ha ornej, 2,5 łąki, 4 lasu (szkoła, dworzec na miejscu). Adres wskazuje Gromadzka Rada Narodowa Dąbrówka Wlkp., pow. Międzyrzecz. 3818p

Parcelę ul. Pogodna przy Chociszewskiego ca 750 m² z prawem zabudowy sprzeda w właściciela. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 29255g.

Sprzedam prywatne gospodarstwo rolne, zabudowania dobre, 7 ha ornej, 2,5 łąki, 4 lasu (szkoła, dworzec na miejscu). Adres wskazuje Gromadzka Rada Narodowa Dąbrówka Wlkp., pow. Międzyrzecz. 3818p

Parcelę ul. Pogodna przy Chociszewskiego ca 750 m² z prawem zabudowy sprzeda w właściciela. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 29255g.

Sprzedam prywatne gospodarstwo rolne, zabudowania dobre, 7 ha ornej, 2,5 łąki, 4 lasu (szkoła, dworzec na miejscu). Adres wskazuje Gromadzka Rada Narodowa Dąbrówka Wlkp., pow. Międzyrzecz. 3818p

Parcelę ul. Pogodna przy Chociszewskiego ca 750 m² z prawem zabudowy sprzeda w właściciela. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 29255g.

Sprzedam prywatne gospodarstwo rolne, zabudowania dobre, 7 ha ornej, 2,5 łąki, 4 lasu (szkoła, dworzec na miejscu). Adres wskazuje Gromadzka Rada Narodowa Dąbrówka Wlkp., pow. Międzyrzecz. 3818p

Parcelę ul. Pogodna przy Chociszewskiego ca 750 m² z prawem zabudowy sprzeda w właściciela. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 29255g.

Sprzedam prywatne gospodarstwo rolne, zabudowania dobre, 7 ha ornej, 2,5 łąki, 4 lasu (szkoła, dworzec na miejscu). Adres wskazuje Gromadzka Rada Narodowa Dąbrówka Wlkp., pow. Międzyrzecz. 3818p

Parcelę ul. Pogodna przy Chociszewskiego ca 750 m² z prawem zabudowy sprzeda w właściciela. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 29255g.

Sprzedam prywatne gospodarstwo rolne, zabudowania dobre, 7 ha ornej, 2,5 łąki, 4 lasu (szkoła, dworzec na miejscu). Adres wskazuje Gromadzka Rada Narodowa Dąbrówka Wlkp., pow. Międzyrzecz. 3818p

Parcelę ul. Pogodna przy Chociszewskiego ca 750 m² z prawem zabudowy sprzeda w właściciela. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 29255g.

Sprzedam prywatne gospodarstwo rolne, zabudowania dobre, 7 ha ornej, 2,5 łąki, 4 lasu (szkoła, dworzec na miejscu). Adres wskazuje Gromadzka Rada Narodowa Dąbrówka Wlkp., pow. Międzyrzecz. 3818p

Parcelę ul. Pogodna przy Chociszewskiego ca 750 m² z prawem zabudowy sprzeda w właściciela. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 29255g.

Sprzedam prywatne gospodarstwo rolne, zabudowania dobre, 7 ha ornej, 2,5 łąki, 4 lasu (szkoła, dworzec na miejscu). Adres wskazuje Gromadzka Rada Narodowa Dąbrówka Wlkp., pow. Międzyrzecz. 3818p

Parcelę ul. Pogodna przy Chociszewskiego ca 750 m² z prawem zabudowy sprzeda w właściciela. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 29255g.

Sprzedam prywatne gospodarstwo rolne, zabudowania dobre, 7 ha ornej, 2,5 łąki, 4 lasu (szkoła, dworzec na miejscu). Adres wskazuje Gromadzka Rada Narodowa Dąbrówka Wlkp., pow. Międzyrzecz. 3818p

Parcelę ul. Pogodna przy Chociszewskiego ca 750 m² z prawem zabudowy sprzeda w właściciela. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 29255g.

Sprzedam prywatne gospodarstwo rolne, zabudowania dobre, 7 ha ornej, 2,5 łąki, 4 lasu (szkoła, dworzec na miejscu). Adres wskazuje Gromadzka Rada Narodowa Dąbrówka Wlkp., pow. Międzyrzecz. 3818p

Parcelę ul. Pogodna przy Chociszewskiego ca 750 m² z prawem zabudowy sprzeda w właściciela. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 29255g.

Sprzedam prywatne gospodarstwo rolne, zabudowania dobre, 7 ha ornej, 2,5 łąki, 4 lasu (szkoła, dworzec na miejscu). Adres wskazuje Gromadzka Rada Narodowa Dąbrówka Wlkp., pow. Międzyrzecz. 3818p

Parcelę ul. Pogodna przy Chociszewskiego ca 750 m² z prawem zabudowy sprzeda w właściciela. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 29255g.

Sprzedam prywatne gospodarstwo rolne, zabudowania dobre, 7 ha ornej, 2,5 łąki, 4 lasu (szkoła, dworzec na miejscu). Adres wskazuje Gromadzka Rada Narodowa Dąbrówka Wlkp., pow. Międzyrzecz. 3818p

Parcelę ul. Pogodna przy Chociszewskiego ca 750 m² z prawem zabudowy sprzeda w właściciela. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 29255g.

Sprzedam prywatne gospodarstwo rolne, zabudowania dobre, 7 ha ornej, 2,5 łąki, 4 lasu

TEATRY

OPERA — g. 19 — „Eugeniusz Oniegin” (koniec ok. g. 22), POLSKI — g. 19 — „Wesołe kumoszki z Windsoru” (koniec ok. g. 21.30), NOWY — g. 19 — „Sukces” (koniec ok. g. 22), OPERETKA — g. 19 — „Dziękuję Ci Ewo” (koniec ok. g. 22), MARCINEK — g. 16.30 — Teatr Pietruszki Jana Brzechwy.

KINA

APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 — „Dwie strony medalu” — (ang., 16 l.), BAŁTYK — g. 10 — „Wielka, wiksza, największa” — (pol., 10 l.), g. 12, 15.30, 19 — „Roc co i jego bracia” (franc.-włoski, 16 l.), CZERNASTKA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 — „Pan marzałek i ja” (NRF, 16 l.), GONG — g. 10, 12 — „Ulica Andrzeja Krutikowa” (radz., 12 l.), g. 16, 18, 20 — „Ten, który wrócił” (radz., 12 l.), GWIAZDA — KINO DOBRYCH FILMÓW — g. 15.30, 18, 20.15 — „Noce Cabirri” (włosko-franc., 16 l.), HUTNIK — g. 18 — „Toni Sailer — Czarna Błyszka” (NRF, 12 l.), KOSMOS — g. 15 — „Zamek z Bajki” (NRD, 7 l.), g. 16.30, 19.30 — „Siedmiu wspaniałych” (USA, 14 l.), MALTA — g. 16 — „Pan i Astrolog” (CSRS, 12 l.), g. 18, 20 — „Mandacik prosię” — (włoski, 16 l.), MINIATURKA — g. 15.45, 18, 20.15 — „Zdrajca jest wśród nas” (ang., 12 l.), MUZA — g. 16, 18, 20 — „Dom z facjata” (radz., 16 l.), OLIMPIA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 — „Gangsterzy i filantropi” (pol., 14 l.), OSIEDEŁ — g. 16 — „Główna wygrana” — (CSRS, 12 l.), g. 18, 20 — „Nigdy w niedzielę” (franc., 18 l.), PRZYJAZN — g. 15.30, 18, 20.15 — „Czas rozłąki” (radz., 12 l.), RIALTO — g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.15 — „Gigi” (USA, 16 l.), RUSALKA — g. 17, 19.30 — „Piękna Luretta” (NRD, 16 l.), SCALA — g. 15, 18.30 — „Biały Kanion” (USA, 14 l.), TĘCZA — g. 16 — „Wakacyjne przygody” (radz., 9 l.), g. 18, 20 — „Stokrotka” (franc., 18 l.), WILDA — g. 14.30, 17, 19.30, „Jak zdobyć męża” (USA, 16 lat), WZASOWICZ — g. 19.15 — „Graszwana miłością” (szwedzki, 16 l.), WOJSKOWE — g. 17 — „Wiatr uciął przed świtem” (jug., 12 l.), 19.30 — „Maturzystki” (radz., 16 lat), WRZOS (Mosina) — g. 17 — „Marysia i krasnoludki” (pol., 7 lat), g. 19.15 — „Opętanie” (franc., 18 lat).

RADIO

SOBOTA
WARSZAWA I: 6.50 — Muzyka; 7.45 — Dla dzieci; 8.50 — „Rozmowy na tematy prawne”; 9 — Dla klas III i IV; 9.20 — Koncert; 10.10 — Mówi Technika; 10.25 Mistrzostwa świata; 11 — Dla klasy VIII; 11.30 — „Na wesoło”; 11.50 — Z cyklu: „Rodzice a dziecko”; 12.30 — „Ubezpieczenie o’wsi — wieś o ubezpieczeniach”; 13 — Dla klas III i IV; 13.20 — Koncert rozrywkowy; 14 — „Zagadka literacka”; 14.30 — Gra Polska Kapela; 15.10 — „Sportowcy więcej na start”; 15.25 — Mój program na antenie; 16.05 — Z życia ZSRR; 16.35 — Program młodzieżowy „Ambicje i starty”; 17.05 — Aud. Osrodek Badań Opinii Publicznej; 17.15 — Koncert muzyki popularnej; 18 — Gałki antymole; 18.20 Korespondencja z zagranicy; 18.30 — Kurs nauki j. franc.; 18.45 Kabarek reklamowy; 19.05 — „Wędrowki muzyczne po kraju”; 19.30 — Transmisja koncertu rozrywkowego; 22 — Muzyka; 22.15 „Echa Festiwalu europejskich”; 22.30 — Gra Zespołu Instrumentalnego Jerzego Haralda; 23.10 — Orkiestry rozrywkowe i soliści.
POZNAN: 7.50 — Muzyka; 9.20 Aud. aktualna; 9.45 — Kurs nauki j. ros.; 10 — Włoskie melodie i piosenki; 10.40 — „Dab, wiaz i rze ka”; 11 — Koncert chopinowski; 11.30 — Serenady orkiestrowe; 12.15 — Zespoły akordeonowe; 12.50 — Audycja aktualna; 13 — Melodie rozrywkowe; 13.10 — Polihymnia na prowincji; 14.30 — „Z notatnika reportera”; 14.45 — Dla dzieci; 15 — Muzyka popularna; 15.30 — Dla dzieci; 16.25 — Sport; 16.30 — Na fali mel.; 17.12 Aud. aktualna K. Łącznego; 17.25 Mel. tan.; 18.50 — Fel. M. Jorsta; 19.30 — „Matysławowie”; 21.27 — Sport; 21.45 — Gra Zespół J. Miliana; 22 — Trzy po trzy Zespołu Dziewiątki; 22.45 — Muzyka; 23 — Gra Orkiestra Tan. PR; 23.30 Muzyka taneczna.
Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 17.50, 19, 21, 23.50.

NIEDZIELA
WARSZAWA I: 7.20 — Muzyka; 8.30 — „Przełom muzyczny tygodnia”; 9.20 — Wolfgang Amadeusz Mozart: 6 kontredansów K. V. 462; 9.30 — Magazyn Wojskowy 10 — Dla dzieci; 10.20 — Koncert życzeń; 11.40 „Jeszcze raz o ewolucji człowieka”; 12.10 — Z cyklu „Plamy na mapie”; 12.20 — Piosenka miesiąca; 12.50 — Kiermasz muz.; 13.30 — „Rozmowy z posłami”; 13.40 — „Swojskie melodie”; 14 — Muzyka rozrywkowa; 14.30 — „W Jezioranach”; 15 — „Jarmark cudów”; 16.05 — Tyg. przegląd wydarzeń międzynarodowych; 16.20 — Stuchowski wg. komedii A. Ostrowskiego „Kto szuka ten znajdzie”; 17.40 — Muzyka tan.; 18 — wyniki „Toto-Lotka”; 18.05 — Koncert estradowy; 18.55 — Mistrzostwa świata w hokeju na lodzie Polska — Anglia; 19.30 — Muzyka; 20.26 — Sport; 20.30 — „Matysławowie”; 21 — Wieczory muz.; 22 — Gra Orkiestra Tan. PR; 22.40 — Dialog o poezji; 23.10 — Graja orkiestry rozrywkowe.

Poradnia na Żegrze za kilka tygodni

Od naszych Czytelników z Żegry otrzymaliśmy list z prośbą o pomoc. Od dłuższego czasu — czekają oni na otwarcie poradni ogólnej i dziecięcej.
Według informacji, udzielonych nam przez przedstawiciela Prezydium DRN Nowe Miasto, opóźnienie w oddaniu przychodni do użytku nastąpiło z powodu obsunięcia się zmurszałych belek stropowych w adaptowanym budynku.
Zarówno wykonawca jak i inwestor zapewniają mieszkańców Żegry, że w okresie od 6 do 8 tygodni placówka, w której skład wejdą: Poradnia ogólna, dziecięca D i DI, poradnia „K” i gabinet dentystyczny, oddana zostanie do użytku. (s)

Antymankowy kurs

Zarząd Okręgu Warszawskiego Zrzeszenia Prawników Polskich w Warszawie, ul. Bracka 20, organizuje w I kwartale br. zaoczny kurs w zakresie przepisów o odpowiedzialności majątkowej adwokatów za niedobory towarowo-kasowe. Kurs ten przeznaczony jest przede wszystkim dla kierowników działów inwentaryzacji, kadr, głównych księgowych i ich zastępców. Zgłoszenia przyjmuje do 15 bm. sekretariat Zrzeszenia, gdzie można zasięgnąć bliższych na ten temat informacji. (l)

POZNAN: 8.10 — Z piosnecką i gawędą...; 8.35 — „Radioproblemy”; 8.50 — Koncert solistów; 9.20 — Fel. literacki; 10.30 — „Pan Ta deusz” — fragment poematu A. Mickiewicza; 11 — Wirtuoz muz. rozr.; 11.20 — „Zespół Dziewiątki”; 11.40 — Słuchamy muzyki lu dowej; 12.10 — Smetana: Poemat symf. „Szarka”; 12.20 — Estrada poetycka; 12.40 — Sprawozd. z me czu piłk. „Lech” Poznań — „Gór nik” Zabrze; 13 — „Ludzie, wśród których żyjemy”; 13.30 — „Moskwa z melodią i piosenką słuchaczom polskim”; 14 — Poznański koncert życzeń; 14.58 — „Koziołki”; 15 — Dla dzieci; 16.30 — Koncert chopinowski; 17.05 — Felletton; 17.15 — Śpiewa „Warszawa”; 17.30 — „Podwieczorek przy mikrofonie”; 19 — „Klub 60”; 19.32 — Muzyka; 20 — Rewia piosenek; 20.30 — „Koziołki”; 21.22 — Sport; 21.25 — Fel. J. Mańkowskiego pt. „O sprawach kultury”; 21.40 — Koncert Poznańskiej Piętnastki Radiowej; 22.25 — Sport; 22.30 — Muzyka taneczna.

Wiadomości: 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 21, 23.50.

TELEWIZJA

SOBOTA
POZNAN I PROGR. OGÓLNOP. 9.55 — Botanika dla szkół dla kl X; 10.25 — Przerwa; 16.55 — Program dnia (lok.); 17 — Wiadomości dziennika TV; 17.05 — Konkurs dla dzieci „5 milionów”; 18.05 — „Gawędy wilków morskich”; 18.20 — Magazyn „Klasy”; 18.55 — Mistrzostwa świata w hokeju CSRS — USA (Sztokholm); 20.20 — „Do branoc”; 20.25 — Dziennik; 20.55 — „Echo Tygodnia” (lok.); 21.10 — Estrada filmowa; 21.30 — Muzyczny program rozrywkowy; 22.50 — Wiadomości dziennika TV.

NIEDZIELA

POZNAN I PROGR. OGÓLNOP. 9 — TV Kurs Rolniczy — „Lucerna i kukurydza”; 10 — Program dla dzieci: Występ Młodzieżowego Zespołu Pieśni i Tańca; 12.50 — Sprawozdanie z międzynarodowych zawodów narciarskich o Me moriał Bron. Czecha i Heleny Maruszówny; — Konkurs skoków; 15 — Niedzielnia Biesiada; 15.45 — Program dla dzieci: „Śmieję się z siebie”; 16.20 — Wyniki losowania „Koziołki”; 16.20 — „Kajtuś rozmawia z dziećmi”; 16.40 — Mały Teatr TV: — komedie Aleksandra Fredry „Pan Benet”; 17.20 — Film krótkometrażowy; 17.40 — „Chwila wspomnień” — kroniki lat dawnych (W-wa); 18.10 — Teleturniej „Licytacja”; 19.10 — „Kwadrans recenzenta”; 19.30 — Dziennik; 20 — Program rozrywkowy; 21.40 — Sportowa Niedziela (W-wa).

WYSTAWY

PALAC KULTURY — Klub Seniora — Wystawa rzeźby J. M. Jakóba i pasteli A. Zydronia — czynna od g. 16—22. Klub Młodzieżowy — Wystawa prac Maji Berezowskiej — czynna od 9—18. BIBLIOTEKA GŁÓWNA UAM — ul. Ratajczaka — Powstanie Styczniowe — wystawa czynna od g. 8—19.

KONCERTY

AULA UAM — g. 19.30 — VII Koncert Poznański, dyrygent Aleksander Szeligowski, solista Bog na Sokorska — sopran, solista — Tadeusz Zymbak — skrzypce.

DYŻURY

SZPITAL IM. PAWŁOWA — chirurgia — interna — ul. Garbary 17, tel. 540-04; STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO M. POZNANIA — ul. Chelmońskiego nr 20, tel. 544-44, POWIATOWA STACJA PR — ul. Kościuszki nr 102 — tel. 56-66.
APTEKI: 23 Lutego 18, Mickiewicza 22, Dzierżyńskiego 349, Głogowska 72, Garbary 52, Ostrołęka 6, Rynek Śródecki 1, Staroleśka 79 (tylko dyżur nocny).

Dzień Kobiet w Poznaniu

Dokończenie ze str. 1

czycieli i dyrekcji szpitala, uczyniła zakładanie czepków uczennicom, które zakończyły pierwszą część szkolenia. Poza tym, na poszczególnych oddziałach kierownictwo szpitala podejmowało wszystkie kobiety kawą i ciastkami.

W godzinach popołudniowych odbyła się okazja Międzynarodowego Dnia Kobiet akademii w Przychodni Obwodowo-Lekarskiej Języcze. Kierownictwo tej placówki podejmowało wszystkie kobiety pracujące w przychodni kawą i paczkami. Poza tym, wszystkie pracownice otrzymały słodkie prezenty.

Powszechnie wiadomo, że najwięcej kobiet zatrudnionych jest w poznańskich przedsiębiorstwach handlu. Tam też podejmowano je w piątek szczególnie uroczyste. M. in. dyrekcja MHD Kwiatami zabezpieczyła się odpowiednio, gromadząc znaczne ilości kwiatów już dwa dni przed świętem. Kwiatarnie otrzymały m. in. 14 tys. goździków, 33 tys. ciętych cyklamenów, 7 tys. tulipanów, 10 tys. żonkili i narcyzów. Placówki MHD sprzedawały kwiaty do późnych godzin popołudniowych.



B. dużym popytem cieszyły się również bez i róże oraz przygotowane specjalnie ozdobne kosze i oryginalne szklane wazoniki z kwiatami.

Niektóre instytucje urządziły dla swoich pracowników koncerty rozrywkowe. Jedną z takich imprez zorganizowała Prezydium RN m. Poznania. Wystąpił tam Reprezentacyjny Zespół Marynarki Wojennej z Gdyni. Prezydium DRN Grunwald, wspólnie z podstawową organizacją partyjną oraz Radą Zakładową, organizuje koncert rozrywkowy dzisiaj o godz. 17 w sali Liceum Ogólnokształcącego nr 8 (ul. Głogowska 92) Po koncercie odbędzie się wieczerka taneczna.

Zmiany w rozkładzie jazdy niektórych pociągów

W ostatnim czasie DOKP zmieniła i wprowadziła kilka nowych pociągów. M. in. przywrócony został pociąg roboczy kursujący w sobotę: odjazd z Poznania o 8.45 — przyjazd do Ostrowa Wlkp. 11.14 oraz pociąg Ostrow Wlkp — odjazd 13.23 — Poznań przyjazd 16.02. W pozostałe dni tygodnia pociągi te nie będą kursowały.

Od 7 marca przedłużono trasę pociągu Poznań — Wronki, do Krzyża. Odjazd z Poznania 12.55 — Wronki 14.02 — przyjazd do Krzyża 14.40. W drodze powrotnej pociąg ten wyjeżdżać będzie z Krzyża o 14.43 — Wronki 15.21 i przyjeżdżać do Poznania 16.30. W związku z tym zmienią się rozkłady jazdy pociągów Krzyż — Kostrzyn. Odjazd z Krzyża o 14.45, zaś przyjazd do Kostrzyna o 17.07 (s)

Zgubiono-znaleziono

28. II, kierowca taksówki nr 834, p. Władysław Maćkowiak, znalazł rękawiczki, p. R. Blachnierek — teczkę z książkami na nazwisko M. Ratajczak kl. III b, p. Kazimierz Tomczak, kierowca taksówki — portmonetkę, p. Józef Kowalski, na ul. Grunwaldzkiej — także portmonetkę z kartą rowerową. Oprócz tego w redakcji znajdują się: zegarek damski, znalezione 15. II br, czapkę uczniowską, bambosze dziecięce oraz klucze. Zguby odebrać można w redakcji „Głosu”, ul. Grunwaldzka 19, pok. 58. (l)

INFORMUJEMY

Tow. Literackie im. A. Mickiewicza zaprasza w niedzielę 10 bm. o godz. 11 do sali PTPN, ul. Mielżyńskiego 27/29 na zebranie plenarne z referatem prof. dr. W. Kuraszkiewicza pt. „Słownictwo polskich epopei”.

nych zakładach piekarniczych, gdzie bez przerwy trwała produkcja pieczywa i ciast w związku ze zwiększonym zapotrzebowaniem miasta na słodkie wyroby.

Rekordowe zamówienia — największe w historii PZPP — przyjmowano wczoraj w placówkach tego przedsiębiorstwa. Zakłady te dostarczyły do sklepów i wielu instytucji ponad 70 tysięcy różnego rodzaju ciastek i 1,5 tysiąca tortów. Odbiorcami ilości słodkich ciast wyprodukowały także cukiernie PZG „Kawiarnie”, „WZ”, „Orbisu” itd.

Obawiano się, że na „Dzień Kobiet” zabraknie w Poznaniu kwiatów. Tym razem jednak Dyrekcja MHD Kwiatami zabezpieczyła się odpowiednio, gromadząc znaczne ilości kwiatów już dwa dni przed świętem. Kwiatarnie otrzymały m. in. 14 tys. goździków, 33 tys. ciętych cyklamenów, 7 tys. tulipanów, 10 tys. żonkili i narcyzów. Placówki MHD sprzedawały kwiaty do późnych godzin popołudniowych.

B. dużym popytem cieszyły się również bez i róże oraz przygotowane specjalnie ozdobne kosze i oryginalne szklane wazoniki z kwiatami.

Niektóre instytucje urządziły dla swoich pracowników koncerty rozrywkowe. Jedną z takich imprez zorganizowała Prezydium RN m. Poznania. Wystąpił tam Reprezentacyjny Zespół Marynarki Wojennej z Gdyni. Prezydium DRN Grunwald, wspólnie z podstawową organizacją partyjną oraz Radą Zakładową, organizuje koncert rozrywkowy dzisiaj o godz. 17 w sali Liceum Ogólnokształcącego nr 8 (ul. Głogowska 92) Po koncercie odbędzie się wieczerka taneczna.

Na spotkaniu towarzyskim zorganizowanym wczoraj przez Prezydium DRN Wilda w świetlicy szkoły nr 67 (ul. Pamiętkowa), długoletnie pracowniczki otrzymały dyplomy i nagrody, a te które wyróżniły się w pracy zawodowej i społecznej także nagrody.

Podobna impreza odbyła się w Klubie Radnego na Jeżycach. Przy wspólnej kawie spotkały się tu pracownice PDRN, dla których wystąpił zespół artystyczny PZPO im. Komuny Paryskiej.

Część pracowniczek MPK wzięła wczoraj przed południem udział w spotkaniu w Domu Tramwajarza. Po południu podobna impreza odbyła się dla tych kobiet, które z uwagi na zajęcia służbowe nie mogły uczestniczyć w niej

Odpowiadamy

H. S. — Radzimy zwrócić się do Sp. Zrzeszeń Chalupników, ul. Grunwaldzka 36. (611)
„Zycziwego” A. S. oraz ob. pisząc o Spółdzielni Chalupniczej prosimy o przybycie do naszej redakcji. Dyskrekcja zapewniona. (634, 586)

Woda leje się na chodnik ul. Dzierżyńskiego, przylegający do pobliskiego parku. Znajdujący się przy krawężniku zabrudzony kanał nie może wchłoniąć wariety strumienia. Przechodnie muszą więc brnąć w kałuży i błocie.



wcześniej. Dla najlepszych aktywistów w pracy społecznej Rada Zakładowa ufundowała nagrody.

Około 250 kobiet zatrudnionych w Poznańskim Przedsiębiorstwie Budowlanym nr 2 spotkało się wczoraj na wspólnej kawie. Każda z nich otrzymała, zależnie od przepracowanych lat w tym przedsiębiorstwie upominek w postaci talonu wartości od 50 do 150 zł.

Dość życzeń i kwiatów otrzymały również nauczycielki i wychowawczynie wszystkich poznańskich szkół od swoich uczniów i uczennic. Podczas składania życzeń nie obyło się bez tego rodzaju obietnic: „Będziemy się dobrze uczyć”, „Nie chcemy naszej pani więcej martwić” itp. Oby! (jans)

Wiosna wyszła na ulicę

Część krawężników nadal nieoczyszczona

Wygląda na to, że wiosna zdecydowanie przeciera sobie szlak, by jak najprędzej zagościć i w naszym mieście. Daje ona o sobie znać wyższą temperaturą powietrza, szybko tającymi resztkami śniegu. Zmartwienie to dla pracowników wodociągów i kanalizacji, na których barki spadł obowiązek uwolnienia naszych ulic i placów od wodnych kałuży.



Tramwaj oblepiony gronem pasażerów, a tuż, tuż — samochód pędzący przez kałużę wody. Zdjęcie to wykonano w miniony czwartek na skrzyżowaniu ulic Dzierżyńskiego i Marchlewskiego.

Jak nas wczoraj poinformowała dyrekcja Wodociągów, przez cały dzień do późnej nocy pracowało na miejscu wiele ekip oczyszczających wloty do kanałów ulicznych. Zatrudniono w tej akcji 20 pracowników wodociągów, 33 osoby z drużyny TOPU oraz 14 pracowników z MPO. W godzinach popołudniowych miało stanąć do tej akcji jeszcze 30 osób. Oczyszczanie tzw. gulików odbywało się przy pomocy 4 samochodów ciężarowych, 3 furgonów oraz odmrażarki i samochodów asenizacyjnych.

Wczoraj pozostało do oczyszczenia jeszcze około 100 wpustów i to we wszystkich dzielnicach. Najgorzej przedstawia się sytuacja na Nowym Mieście, gdzie ekipy MPWiK musiały wiele czasu poświęcić dla uwolnienia odpływów na ulicach: Michała Gnieźnieńskiego, Rataje, Serafitek i Chlebowej. Również w innych dzielnicach zachodziła potrzeba szybkiej akcji ekip pracowników zakładów komunalnych. Dotyczy to szczególnie ulic: Marcelińskiej, Ryckiej, Ściegiennego, Dąbrowskiego, Szpitalnej, Kościelnej, Żeromskiego, — Dzierżyńskiego (na niektórych odcinkach), Saperkiej, Traugutta, Dolnej Wildy i wielu innych.

Mimo szybkiej akcji MPWiK nadal pozostaje aktualny apel do dozorców domów, by na tych ulicach, gdzie nie uprzątnięto śniegu, oczyścić krawężniki i — jeśli to konieczne — także dojechać do gulików. Zapewniono nas, że dzisiaj większość poznańskich ulic powinna już być wolna od tych najbardziej niebezpiecznych dla pojawiania się kałuży i błota.

Jedna z ekip pracowników kanalizacji przy oczyszczaniu ulicznego wpustu wodnego.